

Specjalnie dla czytelników „Zakliczyn.com”

Zdjęcia z Iraku, baza Camp Babilon

Zobacz jak polscy żołnierze świętowali Boże Narodzenie i Sylwestra. Patrz strona -> 8

TEMAT NUMERU:

BIP Gminy Zakliczyn czyli



Biuletyn (Bez) Informacji Publicznej

Sytuacja prawna oraz stan faktyczny realizacji ustawowego dostępu do informacji publicznej w naszej gminie.
czytaj str. 4

Kilka słów „Ojca” RCTiDK

Obszerny wywiad z Kazimierzem Dudzikiem – dyrektorem RCTiDK w Zakliczynie
- szczegóły na str. 13

NOWY ROK NOWE PRAWO

Lista najważniejszych zmian w polskim prawie

czytaj str. 17

Czas zacząć myśleć nad poprawą porządku i bezpieczeństwa w naszej gminie!



(Nie)Bezpieczna gmina Zakliczyn



Dlaczego Gmina Zakliczyn nie miałaby być czysta i bezpieczna?

szczegóły na str. 20

ZAKLICZYN.COMMagazyn Sieciowy
Niezależnego
Zakliczyńskiego Serwisu
InternetowegoNUMER 1 (6)
Styczeń 2004
Cena 0 zł ☺Nasz serwis w Internecie:
www.zakliczyn.com/magazynKontakt z redakcją:
redakcja@zakliczyn.comRedagują
Grzegorz Witek
zakliczyn@zakliczyn.com
Andrzej Szczepański
zakliczyn@tlen.plWspółpraca:
K.W., JPS, J.A.W., Magda

Wszystkie wymienione produkty i nazwy są używane wyłącznie w celach identyfikacyjnych i mogą być zastrzeżonymi znakami towarowymi odpowiednich właścicieli. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do adiuścacji, doboru tytułów i skracania nadsyłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

WITAMY W NOWYM ROKU !!!

Co prawda już dawno zapomnieliśmy o szaleństwach sylwestrowej nocy, ale z racji naszego cyklu wydawniczego dopiero teraz możemy złożyć Wam drodzy nasi czytelnicy najserdeczniejsze noworoczne życzenia. Niech ten Nowy Rok będzie dla Was czasem doskonalenia i nabywania nowych doświadczeń.

Kiedy powstawał nasz magazyn nawet nie myśleliśmy, iż dotrzemy do takiego momentu. Niestety nowy rok rozpoczynamy z kilkunastodniowym opóźnieniem w wydaniu tego numeru. W terminowym oddaniu go w Wasze ręce przeszkodziły nam z jednej strony egzaminy na studiach ☺ z drugiej ważne sprawy zawodowe.

Ten numer, którego lekturę właśnie zaczynacie rozpoczyna się subiektywnym podsumowaniem minionych 12 miesięcy. Dalej w temacie numeru zajmujemy się problematyką dostępu do informacji publicznej czyli nowych obowiązków jakie od nowego roku spoczywają na administracji samorządowej. Przedstawiamy stan prawny oraz faktyczny na dzień 20 stycznia.

Na kolejnej ze stron prezentujemy Wam zdjęcia z polskiej bazy wojskowej w Iraku. Zostały one wykonane specjalnie dla naszego magazynu.

Po porcji najświeższych wiadomości zapraszam do lektury najobszerniejszego (jak dotychczas ☺) wywiadu, którego udzielił nam Dyrektor Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie Pan Kazimierz Dudzik.

Kiedy strzelały korki od szampana w życie wchodziło kilkanaście nowych ustaw o niektórych z nich piszemy na stronie „Biznes”. Zapraszamy także do lektury pozostałych stron naszego magazynu. Mamy nadzieję, że każdy z Was znajdzie na nich coś dla siebie.

Pragniemy Was poinformować o przebudowie naszego archiwum. Wszystkie dotychczasowe numery są dostępne tylko i wyłącznie w postaci nieskompresowanych plików w formacie .pdf.

Redakcja Zakliczyn.com**W NUMERZE:**

| | | | |
|---|-----------|---|-----------|
| ⇒Temat numeru | 4 | ⇒Galeria | 19 |
| Dostęp do informacji publicznej. Biuletyn Informacji Publicznej. Wniosek o udzielenie informacji. | | Warsztaty we Wróblowicach oraz kolejny odcinek cyklu „(Nie)bezpieczna Gmina Zakliczyn. | |
| ⇒Więści | 8 | ⇒W Sieci | 21 |
| M.in. wykonane specjalnie dla naszego magazynu zdjęcia polskiej bazy wojskowej w Iraku. | | Polska Biblioteka Internetowa. A.D. 2003 w polskim Internecie. | |
| ⇒Rozmowy | 13 | ⇒Historia | 23 |
| Wywiad z Kazimierzem Dudzikiem – dyrektorem RCTIDK w Zakliczynie | | Prezentacja dawnych fotografii z terenu naszej gminy. | |
| ⇒Forum | 16 | ⇒Sport | 24 |
| Listy nadesłane do redakcji. Przegląd wydarzeń na internetowym forum „Zakliczyn.com” | | Tomek Libera w Gorlicach !!! | |
| ⇒Biznes | 17 | ⇒Meta | 25 |
| M.in. Najważniejsze zmiany w kodeksie pracy oraz porcja najświeższych informacji | | Relacja z Bitwy pod Grunwaldem oraz Nowy Regulamin Pracy opracowany na podstawie najnowszej wersji Kodeksu. | |

A.D. 2003 w Gminie Zakliczyn

Poniżej przedstawiamy subiektywny wybór najważniejszych wydarzeń jakie miały miejsce na terenie naszej gminy w ubiegłym roku.

Każda wieś ma nowego sołtysa

Na początku roku odbyły się wybory sołtysów i rad sołeckich we wszystkich 24 miejscowościach naszej gminy. W części wiosek nastąpiła całkowita zmiana lokalnej „władzy”.

Przedreferendalna gorączka

Wczesną wiosną cała Polska mówiła tylko o zbliżającym się wielkimi krokami referendum w sprawie przystąpienia Polski do struktur Unii Europejskiej. W naszej gminie nie było inaczej. Odbyło się wiele różnych spotkań zarówno zwolenników jak i przeciwników akcesji.

W ramach ogólnopolskiego „Programu Informowania Społeczeństwa” odbyło się w Zakliczynie spotkanie proeuropejskie.

Rodzinne tragedie

W ciągu kilku pierwszych miesięcy w powiecie tarnowskim miało miejsce kilka tragicznych wydarzeń.

W sąsiedniej gminie Gromnik matka ze względu na trudną sytuację materialną utopiła swoje dzieci.

Podobna sytuacja miała miejsce w naszej gminie. Ojciec chciał pozbawić życia swoich dorosłych synów po czym popełnił samobójstwo.

10-lecie Towarzystwa

4 lutego 2003 roku upłynęło 10 lat od zarejestrowania Samarytańskiego Towarzystwa w Sądzie Okręgowym w Tarnowie.

Uroczyste obchody X - lecia działalności Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II odbyły się w sobotę 24 maja 2003 roku w Zakliczynie.

Najpierw została odprawiona uroczysta msza święta w zakliczyńskim kościele parafialnym.

Po niej w zakliczyńskim Ratuszu odbyła się uroczysta konferencja z udziałem wielu zaproszonych gości. Wśród nich byli przedstawiciele władz samorządowych oraz przedstawiciele zagranicznych organizacji samarytańskich z Niemiec (Elżbieta Rupala i Stefan Sandbrink z ASB) i Czech (Jiri Chara), regionalnych polskich organizacji pozarządowych oraz członków Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II.

Czerwcowe referendum

Ósmego czerwca odbyło się referendum „europejskie”

Z uprawnionych 8789 mieszkańców gminy ze swojego prawa wyborczego skorzystało 4434 (frekwencja 50,44%). Na zadane pytanie 64 % (2786) odpowiedziało "TAK", 36 % (1583) głosujących było przeciwnych. Oddano 64 głosy nieważne.

W obwodzie nr. 2 jedną z kart do głosowania uczestnik referendum zabrał ze sobą (na pamiątkę???)

Dni Gminy Zakliczyn 2003

Pierwszy weekend lipca to obchody kolejnych Dni Gminy. Głównym elementem obchodów był III Piknik samochodów terenowych „4x4”. Impreza ta powoli zaczyna być własnym życiem. W trakcie obchodów święta gminy zaprezentowali się także lokalni twórcy oraz legendarny zespół De Press i Kabaret Pod Wyrwigroszem.

„Święto Pojednania” na Jamnej

Była to nowa inicjatywa Ojca Jana Góry – dominikanina twórcy ośrodka duszpasterstwa akademickiego na Jamnej. „Święto Pojednania” miało na celu uczczenie pamięci żołnierzy wszystkich narodów pochowanych na cmentarzach wojskowych rozsianych po ziemi tarnowskiej. Impreza trwała dwa dni. W uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej na Jamnej miało miejsce przedsięwzięcie parateatralne czyli próba odtworzenia rytualnego pogrzebu Matki Bożej wśród kwiatów łąk połączona z uroczystą mszą świętą w intencji żołnierzy wszystkich narodów, pochowanych na okolicznych cmentarzach.

IV Święto Fasoli - Zakliczyn oraz Odświeżenie pomnika na Jamnej

21 września w naszej gminie odbyły się równolegle dwie duże imprezy.

Na Jamnej odsłonięto odrestaurowany pomnik poświęcony pamięci ofiar pacyfikacji z 1944 roku. W tym samym czasie na zakliczyńskim rynku po raz czwarty odbyło się "Święto Fasoli".

Szkoda że organizatorzy tych imprez wzajemnie nie uzgodnili terminów przez co obie imprezy bardzo na tym ucierpiały. A zainteresowani musieli wybierać albo Jamna albo Zakliczyn. ☹

Strzelanina na Wesołowie

Pod koniec listopada w Wesołowie rozgrywały się sceny jak w filmach akcji. W okolicy „starego mostu” miało dojść do zaplacenienia okupu w zamian za zwrot skradzionych przedmiotów. Złodzieje nie przewidzieli tego, iż ich ofiara będzie współpracować z policją. Akcja zakończyła się schwytaniem bandytów, którzy jednak według ostatnich informacji wymknęli się z rąk organów ścigania.

Otwarcie Hali Sportowej przy ZSP

Na początku grudnia po kilku latach starań i budowy uroczystie oddano do użytku halę sportową przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie.

(całość opracowano na podstawie materiałów z archiwum Niezależnego Zakliczyńskiego Serwisu Internetowego Zakliczyn.com – g.w.)

Biuletyn Informacji Publicznej – co to jest?

Odpowiedź na zadane powyżej pytanie powinna nasunąć się sama po lekturze tego artykułu. Opisano w nim podstawowe akty prawne oraz definicje związane z tematyką dostępu do informacji publicznej.

(Autor)



W dniu 1 stycznia 2002 roku weszła w życie ustawa z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. nr 112, poz. 1198), zobowiązująca m.in. organy władzy publicznej do udostępniania wszystkim zainteresowanym dokumentów i innych źródeł informacji publicznej.

Poza tradycyjnym udostępnianiem informacji „w urzędzie” ustawa ta nałożyła obowiązek utworzenia, a następnie aktualizacji podmiotowych stron internetowych nazwanych „Biuletynem Informacji Publicznej” (w skrócie BIP). Pierwsze obowiązki udostępniania informacji w specjalnie przygotowanych do tego celu serwisach internetowych miały powstać w lipcu 2003 roku.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z 17 maja 2002 r. (Dz.U. nr 67, poz. 619) określa standardy struktury stron BIP, na których informacje udostępniają publiczne organy władzy publicznej, w tym organy samorządu terytorialnego. MSWiA prowadzi portal BIP wraz z rejestrem kolejnych podmiotów zgłaszających swoje strony podmiotowe.

Strona podmiotowa – zgodnie z rozporządzeniem z 17 maja 2002 r. - powinna zawierać:

- logo BIP (identyczne z logo strony głównej BIP)
- imię i nazwisko, adres, numer telefonu, numer faksu i adres e-mail osób redagujących podmiotową stronę Biuletynu
- instrukcję korzystania z podmiotowej strony Biuletynu
- menu przedmiotowe
- informację o liczbie odwiedzin podmiotowej strony Biuletynu
- rejestr zmian treści informacji publicznych zawartych na podmiotowych stronach Biuletynu, ze wskazaniem daty, od której te zmiany obowiązują
- informację dotyczącą sposobu dostępu do informacji publicznych będących w posiadaniu podmiotu tworzącego stronę, a niedostępnych w Biuletynie
- moduł wyszukiwający.

Przepis art. 8 ust. 3 ustawy o dostępie do informacji

publicznej zobowiązujący organy władzy państwowej do udostępniania określonych informacji w Biuletynie (w związku z art. 26 tej ustawy) wchodzi w życie etapami:

- od 1 lipca 2003 roku,
- od 1 stycznia 2004 r.
- i od 1 stycznia 2005 r.

Od 1 lipca 2003 r. podmiot zobowiązany do publikowania informacji publicznej powinien być na swojej stronie BIP zawrzeć następujące dane:

- status prawny
- organizacja
- przedmiot działania i kompetencje
- organy i osoby sprawujące funkcje i ich kompetencje
- majątek, którym podmiot dysponuje,
- tryb działania podmiotu i jego jednostek organizacyjnych
- tryb działania samorządowych osób prawnych w zakresie wykonywania zadań publicznych i ich działalności w ramach gospodarki budżetowej i pozabudżetowej
- sposób stanowienia aktów publicznoprawnych
- sposób przyjmowania i załatwiania spraw
- informacja o prowadzonych rejestrach, ewidencjach i archiwach oraz sposób i zasady udostępniania danych w nich zawartych.

Ponadto należało poinformować o sposobie dostępu do innych informacji publicznych będących w posiadaniu podmiotu i niedostępnych na stronie Biuletynu Informacji Publicznej.

Od 1 stycznia 2004 r. katalog udostępnianych informacji powinien dodatkowo zawierać:

- stan przyjmowanych spraw, kolejność ich załatwiania lub rozstrzygnięcia
- informację o przebiegu i efektach kontroli oraz wystąpienia, stanowiska, wnioski i opinie podmiotów przeprowadzających kontrolę
- treść innych wystąpień i ocen dokonywanych przez organ samorządu terytorialnego
- informację o stanie samorządu i jego jednostek organizacyjnych.

Od 1 stycznia 2005 r. ogłoszeniu podlegać będą informacje dotyczące m.in. spraw finansowych, w tym dane o długu publicznym, pomocy publicznej oraz ciężarach publicznych.

* * *

Tak przedstawiają się główne akty prawne dotyczące Biuletynów Informacji Publicznej.

Na kolejnych stronach naszego magazynu przedstawimy Biuletyn Informacji Publicznej Gminy Zakliczyn mieszczący się pod następującym adresem internetowym:

<http://www.malopolska.pl/bip/zakliczyn/>

Na koniec rozważań zostanie zaprezentowany zalecany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji „wniosek o udzielenie informacji publicznej”

„Biuletyn (Bez) Informacji Publicznej” Gminy Zakliczyn

Na poprzedniej stronie zostały opisane najważniejsze akty prawne dotyczące problematyki Biuletynu Informacji Publicznej. Po tej lekturze przepisów prawnych w tym miejscu zajmiemy się ich praktyczną realizacją na przykładzie „Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Zakliczyn”. Odpowiedz na pytanie dlaczego ten tekst ma taki tytuł powinna nasunąć się sama po jego lekturze.

Na wstępie należy pochwalić władze naszej gminy za przyłączenie się do małopolskiego projektu budowy BIP-ów w ramach portalu „Wrota Małopolski” w przeciwieństwie do np. sąsiedniej gminy Czchów, która postawiła jak kilka innych małopolskich gmin budować samodzielnie ten projekt. Wybór dokonany w Zakliczynie znacznie zmniejszył koszty utrzymania całego biuletynu jak i jego wdrożenia.

Niestety z tym rozwiązaniem związane są pewne utrudnienia. Na przykład adres BIP-u może być dla osób mniej obezpanych z komputerami bardzo skomplikowany http://www.malopolska.pl/JST/Gminy/Gmina+Zakliczyn/def_ault.htm – nawet po wykorzystaniu aliasu i stworzeniu bardziej przyjaznej wersji <http://www.malopolska.pl/bip/zakliczyn/>. Ten problem można łatwo ominąć stosując prosty zabieg programistyczny dzięki któremu nie powinno być problemów z umieszczeniem BIP-u np. w innej domenie.

Zgodnie z ustawą logo oraz link do zakliczyńskiego Biuletynu znajduje się na oficjalnej stronie gminy <http://www.zakliczyn.pl>.

Po tych rozważaniach przejdźmy już do samego Biuletynu. Jego stronę główną przedstawiliśmy po lewo (pierwszy ekran od góry). Widoczny jest na niej podział na dwa menu. W części środkowej biuletynu znajduje się krótka informacja teleadresowa oraz nazwisko sekretarza UG Pana Stanisława Żabińskiego odpowiedzialnego za prowadzenie biuletynu. Po lewo znajduje się menu zawierające następujące działy tematyczne-hasła:

- RADA
- WOJT
- STRUKTURA URZĘDU
- WYDZIAŁY
- STRATEGIA
- PRAWO
- PROGRAMY I GRANTY
- ZAMÓWIENIA PUBLICZNE
- OŚWIADCZENIA
- JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE
- JEDNOSTKI POMOCNICZE
- REDAKCJA
- POZNAJ BIP
- SPRAWY

których zawartość zostanie po krótko omówiona.

Na pierwszy rzut oka BIP jest zgodny z postanowieniami rozporządzenia: zawiera logo, dane instytucji i osób odpowiedzialnych, moduł wyszukiwający. Jednakże to są tylko niektóre z wymagań. Strona „Poznaj BIP” nie zawiera żadnych nawet lakonicznych informacji, a tym bardziej instrukcji korzystania z biuletynu w dodatku podany formularz kontaktowy nie funkcjonuje poprawnie (15.01.2004).

Znajdujący się licznik odwiedzin niestety nie spełnia żadnych funkcji. Zastosowana do jego budowy technologia nie jest odporna na „odświeżanie” przez co wskazuje on (naszym zdaniem – przyp.red.) tylko i wyłącznie liczbę odślon, a nie odwiedzin.



Strona główna biuletynu



Strona działu - „Rada”



Podstrona „Sesje” z komunikatem o błędzie serwera znajdująca się w Internecie od kilku miesięcy.

„Biuletyn (Bez) Informacji Publicznej” Gminy Zakliczyn

Powyższe niezgodne elementy jeszcze nie powinny dyskwalifikować tego „dokumentu”. Jednakże brak istniejącego w jednym miejscu rejestru zmian treści informacji publicznych zawartych na podmiotowych stronach Biuletynu (jak to jest np. na stronach MSWiA), ze wskazaniem daty, od której te zmiany obowiązują jest conajmniej lekceważeniem odbiorców treści. Brak takiego mechanizmu utrudnia śledzenie zmian na przedmiotowych stronach. Może być także powodem różnych często niezawinionych podejrzeń.

Pierwszym działem jest „Rada” zawiera ona skład rady, osobę przewodniczącą, regulamin i kompetencje rady, rotę ślubowania. Niestety to są jedyne w miarę kompletne informacje. Brakuje najnowszych Uchwał RG (w trakcie pisania tego artykułu ostatnia była datowana na 30 października 2003).

Natomiast podstrona „Sesje” tego działu, która według programistów powinna zawierać informacje o planowanych posiedzeniach zawiera anglojęzyczny tekst: „An error occurred on the server when processing the URL. Please contact the system administrator.” o błędzie na serwerze. Taki komunikat istnieje już od ponad 3 miesiące ☹

„Komisje” Rady Gminy zawierają tylko informacje o swoich składach osobowych nie prezentując nic poza tym. Patrząc na to można dojść do wniosku, iż one nie pracują. Jest inaczej o czym świadczą kolejne sesje Rady Gminy.

Dział „Wójt” jest już bardziej kompletny. Jako jedyny zawiera fotografię Wójta. Niestety jej rozmiary są zabójcze dla większości internautów korzystających z połączeń modemowych. ☹ Ciekawostką jest e-mail podany jako kontakt z Wójtem: mail@sharepoint.pl ☹

Kolejny dział to „Struktura Urzędu” i połączony z nim tematycznie „Wydziały”. Pierwszy z nich jest kompletny i zawiera Regulamin Organizacyjny Urzędu w wersji do ściągnięcia. Natomiast „Wydziały” w których powinny być informacje o strukturze organizacyjnej UG nie zawierają żadnych informacji. Nawet tak podstawowych jak: wykaz osób w nich zatrudnionych, ich kompetencje nie mówiąc już o zadaniach i prowadzonych rejestrach.

Dział „Prawo” zawiera zgrupowane w jednym miejscu informacje o Statucie Gminy, Regulaminie Organizacyjnym UG. Zawiera także linki do omawianych powyżej Regulaminu, Uchwał i Rezolucji Rady Gminy oraz Zarządzeń Wójta.

Oddzielną tematyką zawartą w tym haśle jest „Budżet” oraz „Majątek”. Pierwszy z nich powinien zawierać informacje na temat uchwalonego budżetu. Informacje takie są, ale przy ich wprowadzaniu popełniono „czeski błąd” tzn. Uchwała Budżetowa Gminy Zakliczyn na rok 2003 (Nr III/19/02 z dnia 30 grudnia 2002r.) znajduje się pod linkiem sugerującym iż powinien być tam budżet... 2002 roku. ☹

Kolejny dział „Programy i granty” nie zawiera żadnych informacji. Następny „Zamówienia publiczne” zawierał informacje o ogłoszonych przetargach (aktualnie jest pusty) jednakże na próżno w nim szukać ich wyników jak i informacji o inwestycjach.

Kolejnym tematem który obejmuje BIP są oświadczenia majątkowe. Opublikowane zostały tutaj tylko Oświadczenia Przewodniczącej Rady Gminy Pani Kuzery oraz Wójta Gminy Zakliczyn Pana Kormana. O innych radnych oraz zobowiązanych do tego pracownikach UG biuletyn milczy.

Kolejnym obowiązkiem jaki wynika z ministerialnego rozporządzenia jest informacja na temat jednostek organizacyj-

-nych Urzędu Gminy. BIP zawiera tylko ich listę, natomiast bardziej szczegółowe informacje jak: statut, kierownictwo, przetargi, działalność mimo obowiązku nie zostały opublikowane. Podobnie przedstawia się sprawa jednostek pomocniczych czyli sołectw. Na próżno szukać tam jakichkolwiek informacji na ich temat. ☹

Kontakt za pośrednictwem zamieszczonego formularza jest też bardzo utrudniony – mimo wielu prób nie chciał zadziałać poprawnie ☹.

Tak oto w największym skrócie przedstawia się Biuletyn Informacji Publicznej Gminy Zakliczyn w dniu 20 stycznia 2004 roku.

Uważni obserwatorzy strony głównej gminnego BIP-u dostrzegali wiele zmian, jakie z biegiem czasu następowały na witrynie. Ogólnie można jednak śmiało stwierdzić, że BIP nie spełnia wymagań dedykowanego rozporządzenia. Ale jest jeszcze gorzej - serwis internetowy BIP nie spełnia również podstawowych standardów tworzenia serwisów internetowych W3C. Wstawione w nagłówek znaczniki „meta” (pomagające wyszukiwarkom w ich pracy) poza swoją niekompletnością zawierają opisy niezgodne z treścią dokumentów. Ale to już wina twórców całego oprogramowania do zarządzania tym systemem.

Cóż. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 maja 2002 r. w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej jest napisane tragicznie. Brak również świadomości obowiązków wśród podmiotów zobowiązanych do posiadania BIP. Efekt jest taki, że nawet teraz (styczeń 2004) wiele podmiotów nie dysponuje swoimi stronami, ewentualnie prezentuje tam informacje niezgodnie z ustawą.

Jak na razie - uważam, że realizowanie prawa dostępu obywateli do informacji publicznej poprzez zintegrowany system internetowy to czysta fikcja "prawna" stąd też taki, a nie inny tytuł tego artykułu.

Moim celem nie było przedstawienia w złym świetle działań władz lokalnych naszej gminy tylko zaprezentowaniu tej tematyki zgodnie ze stanem faktycznym. Czas od lipca do stycznia bieżącego roku to mimo wielu innych ważniejszych zadań jakie ma „na głowie” samorząd terytorialny wystarczający okres, aby systematycznie uzupełniać zasoby BIP-u. Brak czasu nie może być tutaj wytłumaczeniem sytuacji jaka została powyżej opisana.

Mając świadomość takiej ilości problemów jakie dotychczas napotkano przy realizacji tych ustawowych zobowiązań warto zaoferować pomoc, aby dla dobra wszystkich ta „fikcja” zniknęła z naszego życia.

Prawidłowe działanie BIP-u jest korzystne dla nas wszystkich. Urzędnicy będą mieli więcej czasu na swoją pracę zamiast ciągłego wyszukiwania informacji, natomiast my mieszkańcy będziemy mieli swobodny dostęp do informacji o działalności lokalnych władz.

Grzegorz Witek

(w trakcie tworzenia tego artykułu wykorzystałem informacje zawarte na internetowych grupach dyskusyjnych, witryny internetowej MSWiA oraz odpowiednich przepisach prawa)

Adresy stron internetowych:

<http://www.mswia.gov.pl/bip/>
<http://www.malopolska.pl/bip/zakliczyn/>
<http://www.zakliczyn.pl>

Formularz wniosku o udostępnienie informacji publicznej

Poniższy formularz pochodzi ze stron internetowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i jest on zalecany jako uniwersalny wzór podania o udostępnienie informacji publicznej. Zawiera on wszystkie elementy wymagane przez „ustawę o dostępie do informacji publicznej”. Oryginalna wersja do pobrania znajduje się na stronach ministerstwa pod adresem: <http://www.mswia.gov.pl/wniosek.doc>

DANE WNIOSKODAWCY

Nazwisko i Imię / Jednostka:

Adres:

WNIOSK O UDOSTĘPNIENIE INFORMACJI PUBLICZNEJ

Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 r. (Dz. U. Nr 112, poz. 1198) zwracam się z prośbą o udostępnienie informacji w następującym zakresie:

.....

.....

.....

.....

SPOSÓB I FORMA UDOSTĘPNIENIA INFORMACJI:*

- dostęp do przeglądania informacji w urzędzie
- kserokopia
- pliki komputerowe

RODZAJ NOŚNIKA:

- dyskietka 3,5
- CD-ROM

FORMA PRZEKAZANIA INFORMACJI:

- Przesłanie informacji pocztą elektroniczną pod adres
- Przesłanie informacji pocztą pod adres**
- Odbiór osobiście przez wnioskodawcę

.....
Miejscowość, data

.....
podpis wnioskodawcy

Uwagi:

* proszę zakreślić właściwe pole krzyżykiem

** wypełnić jeśli adres jest inny niż podany wcześniej

Urząd zastrzega prawo pobrania opłaty od informacji udostępnionych zgodnie z art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej

Fotografie z bazy Camp Babilon w Iraku

Wigilia w Iraku



Sylwester w Iraku



Wigilia z klubem „Gastronom”



18 grudnia w budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie odbyło się spotkanie mikołajkowo-wigilijne dla osób starszych z terenu Zakliczyna i przyległych miejscowości.

Organizatorem był klub "Gastronom" działający przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych.

Na spotkanie (bardzo pięknie zorganizowane), odbywające się w miłej atmosferze, przybyło wielu dosyć gości. Było błogosławieństwo oplatków, składanie sobie nawzajem życzeń, wspólny śpiew kolęd, obiad wigilijny. Do wszystkich przyszedł też św. Mikołaj.

Spotkanie to, to efekt zaangażowania i wrażliwości uczniów - członków klubu "Gastronom" i ich opiekunów, otwartości dyrekcji szkoły i sponsorów. Niżej zamieszczone są zdjęcia z tej Wigilii. (tekst i fot. xks. K.Węgrzyn)



Sprintem...

Olimpiada Teologii Katolickiej

Dnia 12 stycznia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych odbył się etap szkolny XIV Ogólnopolskiej Olimpiady Teologii Katolickiej, przebiegającej pod hasłem: "Jan Paweł II - Apostoła jedności". W Olimpiadzie wzięło udział 41 osób - uczniów tutejszej Szkoły. Do etapu diecezjalnego awansowały: Edyta Krakowska (II LOB), Jolanta Krakowska (I LOa), Iwona Toboła (I LOB). xks

Szkolenia dla rolników z terenu Gminy Zakliczyn

Od 5 do 16 stycznia w gminie Zakliczyn odbywały się szkolenia dla rolników na temat unijnych dopłat dla producentów rolnych.

Na tych warsztatach, które odbyły się w każdej miejscowości naszej gminy przedstawione zostały ogólne warunki oraz procedury uzyskania tych dopłat. Rolnicy otrzymali wersje szkoleniowe druków, które będą musieli prawidłowo wypełnić, aby te dopłaty otrzymać.

Wszystkie spotkania rozpoczynały się o godzinie 9.00. Zainteresowanie rolników było różne i zależne od wielkości miejscowości. Najwięcej osób przyszło na szkolenia w wioskach położonych najdalej od centrum gminy, natomiast w samym Zakliczynie z oferty tego bezpłatnego szkolenia skorzystało tylko 25 osób ☺.

Wszyscy rolnicy uczestniczący w tych szkoleniach otrzymali także bezpłatnie wypis z rejestru gruntów posiadanych przez nich działek rolnych

(g.w.)

Turystyka w Regionie Tarnowskim

Tarnowskie Regionalne Centrum Koordynacji i Obsługi Turystyki ogłosiło dane na temat ruchu turystycznego w regionie tarnowskim w 2003 roku. Przedstawione dane są szacunkowe, pochodzą z Urzędu Statystycznego i wycień własnych TRCKiOT.

REGION TARNOWSKI OGÓLNIIE:

- liczba odwiedzających ogółem: 750 000
- w tym turyści zagraniczni (ok. 10%): 75 000
- liczba osób nocujących ogółem: 100 000
- w tym turyści zagraniczni (ok. 10%): 10 000
- miesiąc, w którym udzielono największej ilości noclegów wg powiatów:
- powiat bocheński: 6500 - czerwiec
- powiat brzeski: 800 - lipiec
- powiat tarnowski: 1700 - sierpień
- miasto Tarnów: 2500 – wrzesień

MIASTO TARNÓW

- liczba odwiedzających miasto ogółem: 250 000
- w tym turyści zagraniczni (ok. 12%): 30 000
- liczba osób nocujących ogółem: 30 000
- w tym turyści zagraniczni (ok. 17%): 5 100

NAJWIĘKSZE ATRAKCJE TURYSTYCZNE REGIONU:

- Tarnowska Starówka wraz z Katedrą
- Kopalnia Soli w Bochni
- Sakralna architektura drewniana
- Zamek w Nowym Wiśniczu
- Zamek w Dębnie
- Muzeum Lalek
- Muzeum Okręgowe w Tarnowie - Ratusz
- Muzeum Drogownictwa w Szczucinie

NAJPOPULARNIEJSZE IMPREZY I WYSTAWY:

- Wystawa Papieska w MUW w Tarnowie
- Turniej Rycerski w Dębnie

CHARAKTERYSTYKA TURYSTÓW KRAJOWYCH W REGIONIE W 2003 ROKU - WYNIKI BADAŃ ANKIETOWYCH:

- 73% turystów przyjeżdża do regionu bezpośrednio ze swojego miejsca zamieszkania. Osoby, które przybywają nie bezpośrednio ze swojego miejsca zamieszkania przyjeżdżają głównie z innych miejscowości naszego województwa oraz województw ościennych: śląskie, podkarpackie i świętokrzyskie
- 42% wszystkich przyjeżdżających przybywa z rodziną, 27% z przyjaciółmi; grupy zorganizowane stanowią tylko 7%.
- Najwięcej turystów, spośród nocujących w regionie, spędza u nas 2-3 noce.
- 3 główne cele przyjazdów: zwiedzanie zabytków, wypoczynek oraz sprawy służbowe
- Najpopularniejszy środek transportu to: samochód - 65% (pociąg -16%, autokar - 4%)
- Najpopularniejsze miejsce noclegowe to: hotel - 41%
- 78% turystów zorganizowało sobie przyjazd we własnym zakresie, 11% zakład pracy, 8% inna instytucja a tylko 3% biuro podróży
- 48% turystów, którzy odwiedzili nasz region dowiedziało się o miejscowości do której przyjechali od rodziny i znajomych, 18% z przewodników, 14% z ulotek i folderów a 10 % ze stron internetowych
- 43% turystów zwiedza miejscowość, do której przyjechało po raz pierwszy, 18% jest po raz drugi a 24% bywało u nas już wcześniej. 12% regularnie odwiedza nasz region
- Średnio turysta wydaje podczas pobytu w naszym regionie 238 zł na jedną osobę; 37% skłonnych byłoby wydać więcej.
- Najpopularniejszym sposobem spędzania czasu jest poznawanie okolicy (60%), spacerowanie oraz wędrówki (49%) a także zwiedzanie muzeów i wypoczynek bierny - po 23%
- 77% turystów nie korzysta z usług przewodników
- Bardzo dobrze oceniana jest gościnność i życzliwość mieszkańców; najczęściej skarg było na toalety publiczne i słabą dostępność do bankomatów; stosunkowo wysoko turyści ocenili również: jakość obsługi turysty, informację turystyczną oraz gastronomię
- Szczególne niezadowolenie wzbudził brak możliwości zwiedzania muzeów w niedzielne popołudnia i dni świąteczne
- Wg turystów stosunek ceny do jakości był następujący:
- ceny wysokie: baza noclegowa oraz baza sportowo - rekreacyjna
- ceny odpowiednie: gastronomia
- ceny niskie: bilety wstępu do muzeów
- 91% ankietowanych zadeklarowała iż poleci znajomym odwiedzaną miejscowość
- Na pytanie "czy zamierza Pan/i przyjechać do tej miejscowości ponownie?" 56% badanych odpowiedziało: na pewno tak; 39% że tak a tylko 5% że nie
- Statystyczny turysta odwiedzający nasz region to: kobieta w wieku 36 lat z wykształceniem wyższym o statusie materialnym średnim, pochodzenia polskiego i przybywająca z dużego miasta

źródło: Tarnowskie Regionalne Centrum Koordynacji i Obsługi Turystyki

Faliszewice wróciły do starej nazwy

Po kilkuletnich zmaganiach mieszkańców Faliszowic oraz władz gminy Zakliczyn z dniem 1 stycznia 2004 roku wioska powróciła do swojej starej nazwy Faliszewice. Tą sprawą obszerniej zajmowaliśmy się w jednym z poprzednich numerów naszego magazynu.

Podstawą prawną zmiany nazwy miejscowości jest ustawa z dnia 29 sierpnia 2003 r. o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych (Dz.U.03.nr 166 poz. 1612).

Art. 7. tej ustawy stanowi, że: 1. Urzędowe nazwy, z zastrzeżeniem art. 1 ust. 2, ustala, zmienia lub znosi, w drodze rozporządzenia, minister właściwy do spraw administracji publicznej, po przeprowadzeniu postępowania, o którym mowa w art. 8. 2. Rozporządzenie, o którym mowa w ust. 1, powinno określać dotychczasową nazwę urzędową, nazwę po zmianach, rodzaj miejscowości lub obiektu fizjograficznego, pierwszy i drugi przypadek deklinacji, a w przypadku nazw miast i wsi - również formę przymiotnika utworzonego od tej nazwy.

Rozporządzenie o zmianie nazw kilkudziesięciu miejscowości i w tym Faliszewic zostało wydane w dniu 24 grudnia 2004r. (Dz.U. nr 229). Według niego formu przymiotnikowe brzmią: Faliszewic, faliszewicki. (g.w.)

Sylwester na zakliczyńskim rynku

Na prywatkach, balach, "pod chmurką", w domu z rodziną - tak najczęściej witaliśmy Nowy Rok. Tradycyjnie już zorganizowano zabawę sylwestrową pod gołym niebem na zakliczyńskim Rynku. Tutaj od godz. 22.00 królowała muzyka disco. Tuż przed północą wszystkim zebranym życzenia noworoczne złożył Wójt Gminy Zakliczyn. Potem w niebo nad zakliczyńskim rynkiem poszybowały sztuczne ognie przyniesione przez mieszkańców.

Nad porządkiem i bezpieczeństwem bawiących się czuwali policjanci z zakliczyńskiego posterunku. Na szczęście obyło się bez żadnych wypadków, choć zagrożenie ze strony nieumiejętnie odpalanych fajerwerków było bardzo duże. Wartałoby się w tym miejscu zastanowić nad poprawą bezpieczeństwa na zakliczyńskim rynku w trakcie kolejnych takich imprez.



Sprintem...

Uwaga na fotoradary!!!

Zapowiadane już od dłuższego czasu urządzenia rejestrujące popularnie zwane fotoradarami są już umieszczone w Tarnowie. W pięciu miejscach stanęły już słupy na których zostaną zainstalowane fotoradary. Znajdują się one na ulicy Krakowskiej vis-a-vis stacji paliw, oraz na ulicach: Słonecznej, Koszyckiej, Jana Pawła II., Poniatowskiego. Aktualnie trwają prace przy ich uruchomieniu co ma nastąpić lada dzień.

prof. K. Penderecki "Małopolaninem Roku"

Na początku stycznia 2004 roku jeden z bardziej znanych mieszkańców naszej gminy zamieszkujący łusawicki dworek prof. Krzysztof Penderecki w uznaniu zasług dla rozwoju polskiej kultury został uhonorowany tytułem "Małopolanin Roku 2003".

Jest to kolejne wyróżnienie dla tego kompozytora w czasie obchodów jego 70-tych urodzin. Wręczenie nagród przyznawanych przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski odbędzie się 21 lutego, podczas uroczystego balu na Wawelu. (g.w.)

GOPS pomaga

W grudniu minionego roku zakliczyński Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przeznaczył pewną kwotę pieniędzy na przedświąteczne sprawunki dla 10 samotnych mieszkańców gminy.

Dla dwudziestu rodzin zakupiono kilkanaście ton węgla i dostarczone do domów; dzięki opałowi będą mogli przetrwać zimowe mrozy.

Ponadto każdego miesiąca jednorazowa zapomoga pieniężna trafia do najbardziej potrzebujących. (g.w.)

Sprintem...

Prawdopodobnie będą pomagać

Urząd Gminy w Zakliczynie będzie pomagał rolnikom wypełniać wnioski o dopłaty bezpośrednie. Prawdopodobnie już w połowie lutego ma rozpocząć działalność Punkt Informacji dla Rolników i Przedsiębiorców. Będzie on czynny codziennie, od poniedziałku do piątku, w godzinach pracy urzędu.

Oplątek w remizie

Kilkadziesiąt osób wzięło udział we spotkaniu opłatkowym, które zorganizowali ludowcy z Zakliczyna. W tradycyjnym już spotkaniu świąteczno-noworocznym biorą udział nie tylko działacze PSL, ale również samorządowcy oraz lokalni przedsiębiorcy. W spotkaniu wzięli udział szef małopolskich ludowców poseł Wiesław Woda.

Wodociąg coraz bliżej Zakliczyna

Budowana od kilku lat magistrala wodociągowa jest już coraz bliżej granic gminy Zakliczyna. Na jesieni został wykonany kolejny jej etap, który zakończył się tuż przy północno-wschodniej granicy naszej gminy na styku miejscowości Roztoka i Olszyn z gminy Wojnicz. Coraz realizniejsza jest budowa kolejnego etapu, a wszystko za sprawą prawdopodobnego współfinansowania tego etapu tej inwestycji przez Stowarzyszenie „Akademia Krzysztofa Pendereckiego”, które zajmuje się realizacją pomysłu mistrza wybudowania kompleksu akademickiego vis-a-vis łusławickiego dworku. (g.w.)

Rok 2003 w statystycznym ujęciu najważniejszych wydarzeń z życia Parafii Św. Idziego w Zakliczynie

| Miejscowość | Ilość chrztów | Ilość pogrzebów | Ilość ślubów | Dzieci przystępujące do I Komunii (w danej szkole) |
|--------------|---------------|-----------------|--------------|--|
| Zakliczyn | 22 | 15 | 5 | 61 |
| Bieśnik | 2 | 1 | 0 | |
| Faściszowa | 8 | 5 | 1 | 10 |
| Kończyska | 3 | 5 | 2 | |
| Lusławice | 19 | 8 | 1 | |
| Słona | 2 | 6 | 3 | |
| Stróże | 4 | 5 | 3 | 25 |
| Wesołów | 9 | 6 | 7 | |
| Wola Stróska | 2 | 8 | 3 | |
| Wróblowice | 10 | 6 | 5 | 11 |
| Zdonia | 6 | 2 | 4 | |
| Razem | 87 | 67+1 | 34 | 107 |

4 z wszystkich wymienionych powyżej pogrzebów dotyczyły osób spoza parafii pochowanych na cmentarzu parafialnym. Cyfra jeden przy sumie oznacza pogrzeb osoby zmarłej w poprzednim roku, który odbył się już w pierwszym dniu Nowego Roku. W porównaniu do lat poprzednich liczba chrztów, pogrzebów i ślubów jest podobna. (opr. na podstawie statystyk parafialnych - g.w.)

Zakliczyn, 19 grudnia 2003

Świąteczne Paczki



Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Bez Barrier" przygotowało dla piętnastu najuboższych rodzin z gminy Zakliczyn paczki z artykułami spożywczymi na Święta Bożego Narodzenia. Wartość każdego "świątecznego worka" wyniosła 100 zł, w paczce znalazły się artykuły spożywczo-cukiernicze takie jak: mąka, cukier, makarony, kakao, herbata, szynka, pasztety i słodycze oraz wiele innych. Dary dodatkowo wzbogacili prywatni dobroczyńcy: Tadeusz Drożdż z Filipowic (owoce, bakalie) i Arkadiusz Biel z Zakliczyna (słodycze). Pomocy w rozwiezieniu darów udzieliły pielęgniarki środowiskowe z "Centrum Zdrowia" w Zakliczynie.

Wróblowice, 17 grudnia 2003

Świąteczny Oplątek

Na czas Świąt Bożego Narodzenia odrobina ciepła dzięki ludzkiej życzliwości, odrobina światła w mroku i radości w smutku dzięki uśmiechowi i miłości - taki był wigilijny oplątek w Świetlicy Profilaktyczno-Terapeutycznej prowadzonej przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Bez Barrier". (as)



Z Kazimierzem Dudzikiem dyrektorem Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie rozmawia Grzegorz Witek

G. Witek: Za nami 2003 rok. Czy mogłoby go Pan podsumować patrząc przez pryzmat działalności RCTiDK?

K.Dudzik: Był to rok udany. Często ocenia się naszą działalność w sposób fragmentaryczny, np. osobno pracę Centrum Kultury i osobno Biblioteki. Niektórzy patrzą na nas przez pryzmat organizowanych imprez a to tylko jeden z fragmentów naszej aktywności. Przypomnę więc, że RCTiDK finansuje działalność orkiestry dętej z Filipowic - znanej jako strażacka, zespołu ludowego „Mały Gwoździec” (niektórzy sądzą że to zespół szkoły podstawowej), wydajemy „Głosciela”, zajmujemy się promocją medialną gminy wreszcie świadczymy usługi w zakresie reprografii dla ludności. Oferujemy programy dla dzieci, w tym dla najmłodszych kursy języków obcych, naukę gry na instrumentach. Współpracujemy również ze stowarzyszeniami i innymi organizacjami pozarządowymi a także środowiskiem gospodarczym i samorządowym. Prowadzimy też jedyną w regionie galerię wystaw. To tylko niektóre elementy z pełnego zestawu oferty. Dwa lata temu, po otwarciu sali ratuszowej, przeprowadziliśmy badania statystyczne. Okazuje się, że z oferty samego ratusza w ciągu roku korzysta ponad 70 tysięcy klientów - to tak jakby każdy mieszkaniec gminy sześciokrotnie w roku po coś do nas przyszedł. Gdy miał wymienić sukcesy to wskazałbym na udane Dni Gminy Zakliczyn, wystawy w Ratuszu „Przerwany rejs” oraz „Papiirus”, sukcesy „Małego Gwoźdźca” w „Lipnickiej gwieździe”, obchody Święta Niepodległości w Zakliczynie, cieszy też coraz lepsza praca Gminnej Biblioteki Publicznej i Zbiorów Regionalnych. Udało się wreszcie skoordynować kalendarz głównych imprez organizowanych przez sąsiednie gminy a nawet wydać wspólny kalendarz Pogórza.

G.W. Kierowana przez Pana instytucja w poprzednim roku bardzo intensywnie promowała "Spyw Dunajcem". Niestety mimo medialnego szumu wszystko okazało się wielką kląpą.

K.D.: Trudno się dziwić faktowi, że gdy pojawił się inwestor chcący uruchomić spływ, z dużą ochotą zaczęliśmy wspierać jego dążenia. Przecież pomysł spływu rok wcześniej wyszedł właśnie z ratusza. Niestety zgadzam się z twierdzeniem, że mimo iż zrobiliśmy wszystko aby klienci dowiedzieli się o tej niewątpliwie turystycznej atrakcji, spływ okazał się kląpą. W mojej ocenie „zawiniły” dwa elementy. Pierwszy to fatalnie niski stan wody Dunajca w ciągu całego sezonu, drugi element wynika z pierwszego. Właściciel widząc, że zamiast na spływie zarabiać to traci, zaczął popęlniać nerwowe ruchy aż wreszcie zwątpił w swoje przedsięwzięcie - w biznesie to początek końca. Nie jest sztuką nadstawiać pierś gdy wszystko idzie gładko, ale zrobić coś gdy sprawy mają się źle. Dlatego widząc że właściciel spływu zamierza zwinąć interes, namówiłem prezesa „Eurogiędy” Jurków na to aby firmę odkupił. Tak też się stało pod koniec roku. Mam nadal taką nadzieję, że spływ Dunajcem na odcinku Czchów-Zakliczyn będzie kiedyś jedną z większych atrakcji naszego regionu.

G.W.: To był poprzedni rok. Jakie są plany RCTiDK na obecny rok.

K.D.: To przede wszystkim realizacja znanych już i akceptowanych przez odbiorców programów instytucji na dobrym poziomie. Nie tylko zresztą w ratuszu, ale również w naszych oddziałach a mamy ich dziesięć na terenie gminy. Wychodząc na przeciw oczekiwaniom mieszkańców Zakliczyna i okolic już obecnie przygotowujemy dla nich ofertę dostępu do szybkiego internetu. Prace w tym zakresie rozpoczęliśmy jeszcze pod koniec ubiegłego roku. Myślę też, że prawdziwym hitem będzie letnia wystawa dr Andrzeja Krupińskiego pod roboczym tytułem „Perły Pogórza”. Prowadzę również rozmowy ze znanym krakowskim dziennikarzem muzycznym na temat jego cyklicznych (raz w miesiącu) wieczorów w ratuszu. Jest też naszym zamiarem

uruchomienie czytelnicy w prawdziwego zdarzenia w ratuszowej bibliotece. Od lutego ruszy klub „Ratuszowy” gdzie młodzi ludzie znajdą coś dla siebie i można będzie zjeść dobrą, przygotowaną na miejscu pizzę. Nie zabraknie też imprez które na trwałe wpisały się w pejzaż naszego miasteczka.

G.W. Co będzie najważniejszą imprezą 2004 roku?

K.D.: Bez wątpienia Dni Gminy Zakliczyn, które odbędą się 3 i 4 lipca. Myślę też że Święto Fasoli powinno zaskoczyć na miarę sławy jaką ma już w kraju. Bardzo cenię też to co dzieje się ostatnio w obchodach Święta Niepodległości, a szczególnie Sztafetę Pamięci znakomicie uzupełniającą Uliczny Bieg Niepodległości o walory patriotyczne. To zasługa zakliczyńskiego środowiska szkolnego a szczególnie państwa Flakowiczów i pana Okońskiego. Te wszystkie duże przedsięwzięcia bez wsparcia straży pożarnej, czy jak w przypadku Dni Gminy Krzysztofa Biela i Wojtka Leśniaka trudno byłoby zrealizować na takim poziomie.

G.W.: To są okazjonalne imprezy. Na codzień kierowana przez Pana Instytucja prowadzi też inną działalność. Poza Zakliczynie działają świetlice należące do RCTiDK. Jaka jest ich oferta?

K.D.: Tych świetlic jest cztery. Każda z nich prowadzi działalność adekwatną do możliwości i potrzeb lokalnej społeczności. Oferują one zajęcia świetlicowe, przygotowują uroczystości związane z lokalną obyczajowością, prowadzą zajęcia kulturalne. Znakomitym przykładem harmonijnej współpracy ze strażakami są trzy świetlice: Gwoździec, Filipowice i Wola Stróska. W Rudzie Kameralnej natomiast otrzymujemy wielkie wsparcie ze strony wiejskiego samorządu a szczególnie sołtysa Różowskiego. W trzech świetlicach zatrudniamy osoby je prowadzące oraz partycypujemy w kosztach utrzymania obiektu, w jednej gwoździeckiej pani Agata Nadolnik pracuje jako wolontariuszka a my partycypujemy w kosztach utrzymania budynku i zatrudniamy choreografa zespołu ludowego.

G.W.: Działaność każdej z instytucji opiera się na finansach. Jaki jest budżet kierowanej przez Pana placówki? Jakie kwoty są przeznaczone na poszczególne fragmenty działalności?

K.D.: Budżet na rok 2004 to blisko 600 tysięcy złotych, z czego dotacja Gminy wynosi 513 tysięcy złotych. Ta dotacja podzielona jest w ten sposób, że do Gminnej Biblioteki trafi 153 tysiące złotych, natomiast do Centrum Kultury 360 tysięcy złotych. To są duże kwoty, ale tylko z pozoru. Koszty pracy czyli wynagrodzenia i pochodne oraz umowy zlecenia i o dzieło wynoszą w RCTiDK prawie 400 tysięcy (i to po cięciach kadrowych jakie zmuszony zostałem wykonać), tymczasem płace u nas są najniższe w całym sektorze samorządowym gminy Zakliczyn. Jak łatwo obliczyć na pozostałą działalność pozostaje nam z dotacji 113 tysięcy złotych za które trzeba utrzymać obiekty, zapłacić za energię, zapewnić środki czystości i jeszcze wygospodarować na działalność programową. Mimo iż przychody z działalności mają osiągnąć kwotę blisko 100 tysięcy złotych, to i tak nie zapewni nam to przyzwoitego komfortu pracy - a przecież poza Tarnowem żadna inna instytucja takich przychodów nie realizuje.

G.W.: Jednym ze przejawów działalności RCTiDK jest „Głosciel”, który od jakiegoś czasu jest pod opieką Centrum. W grudniowym numerze zapowiedział Pan odejście z redakcji. Pozostając szefem jego Społecznej Rady Programowej? Jakie były powody?

K.D.: To aż trzy pytania w jednym i trudno na nie odpowiedzieć w zadanej kolejności. Zacznę od środka. Przede wszystkim nie jestem szefem SRP, tylko reprezentuję w niej wydawcę, czyli RCTiDK. Wcześniej naszym reprezentantem była Iwona Kaczor, która jednak złożyła rezygnację z tej społecznej funkcji. Trudno mi zmuszać kogoś z pracowników do wejścia w skład tego →

gremium, stąd zrobiłem to sam. Skoro jestem wydawcą i mam opiniować poziom materiałów przygotowanych do edycji, to nie chciałem stawiać w niezręcznej sytuacji pozostałych członków Rady a i samego siebie w pewnym sensie też. Uznałem więc za stosowne i uczciwe wobec Rady i piszących do Głosiciela aby nie stawiać nikogo w niezręcznej sytuacji. Sądzę że bez moich tekstów w „Głosicielu” świat się nie zawali. W odróżnieniu od wielu osób mam zdolność poddawania się samoocenie. Nie będę jednak udawał wielbłąda i ujawnię, że wielu czytelników namawiało mnie abym jednak wycofał się z tej decyzji. Z pewnością chcę dokończyć adaptację redakcyjną szkicu dr Hebdy poświęconego inżynierowi Janowi Juszkiewiczowi. Przed Głosicielem jeszcze dużo pracy, aby stał się gazetą na miarę naszych ambicji i oczekiwań. Myślę że inni również podzielają to zdanie, że taką jaskółką wysokiego poziomu jest Kusiakowe „portfolio”. Do zaakceptowania jest forma ostatniej grudniowej okładki gazety, wywalczonej po ostrej mojej dyskusji z człowiekiem zajmującym się składem komputerowym. Nigdy nie mówi się nigdy, ale na dziś to by było na tyle w tej sprawie.

G.W. Kilka dni temu odbył się 12 finał WOŚP. Mimo zapowiedzi w grudniowym „Głosicielu” na Rynku nie było żadnych imprez?

K.D.: I to są właśnie takie lapsusy, które niestety zdarzają się w Głosicielu. Owszem, jako RCTiDK przymierzaliśmy się do zorganizowania pierwszy raz w Zakliczynie finału WOŚP. Centrala skierowała nas do Tuchowa. Tam podjęliśmy rozmowy, po czym po pełnym rozeznaniu możliwości, rozmowy zakończyliśmy. Tymczasem właśnie już po przerwaniu przygotowań, w Głosicielu ukazała się notka która zapewne wielu wprowadziła w błąd. Będziemy się starać ponownie w warszawskiej centrali WOŚP o przyznanie nam prawa organizacji finału. W tym roku żadnej zbiórki i żadnej akcji nie przeprowadzaliśmy.

G.W.: Kilka lat temu Polska Agencja Rozwoju Turystyki opracowała strategię "Odkrywanie Pogórza" według której Gmina Zakliczyn miała stać się "Fasolową Doliną". Po kilku latach z wielkiego i szumnie zapowiadanego programu pozostała bodaj tylko jedna impreza. Co dalej z tym projektem? Dlaczego nie jest rozwijany?

K.D.: No właśnie, w Zakliczynie jest przynajmniej jedna impreza i to właśnie organizowana przez nas przy współpracy rzecz jasna innych instytucji. Dzięki tej jednej, jedynej imprezie jak podczas niej mówił poseł Grad gdzieś tam daleko w Polsce pytają go ludzie czy mieszka blisko tej stolicy fasoli. Natomiast w pozostałych dziesięciu gminach wszyscy już o tamtej strategii zapomnieli. Tak to jest, jak Warszawa upiera się, że lepiej wie co jest lepsze dla Tuchowa, Zakliczyna, Gromnika i Czchowa niż ludzie tu żyjący. Pamiętam, gdy autorzy strategii przyjechali z „ciepłą” jeszcze książką, dumni ze swojego dzieła. Ostrzegałem ich, że nie znajdzie się u nas nikt taki w cudzysłowie mądry, kto w Melsztynie stworzy „diabelskie wzgórze” a w Jurkowie polskie „Las Vegas”. Tak więc literalnie ta strategia nie będzie nigdzie realizowana. Natomiast stanowi ona pewne podstawy do ubiegania się o środki pomocowe na rozwój turystyki w tych gminach.

G.W.: Jak zatem kierowana przez Pana instytucja pozyskuje środki z funduszy unijnych? Jakie projekty w ostatnim roku zostały zgłoszone, a na jakie i ile udało się zdobyć fundusze?

K.D.: Przede wszystkim utarło się takie przekonanie, że można pozyskiwać środki unijne. W naszym kraju działają też fundusze i instytucje rodzime, które są dysponentami środków pomocowych unijnych i krajowych. Jednocześnie centra kultury (a taką mamy podstawę prawną) nie są nigdy samodzielny beneficjentami. Dlatego też bierzemy czynny udział w projektach gminnych i ponadgminnych. Przykładem jest pozyskanie funduszy w 2001 roku na opracowanie rowerowych tras turystycznych-namacalnym tego przykładem była ciesząca się

wielkim wzięciem mapa „Trasy rowerowe Pogórza”. W roku 2002 otrzymaliśmy z Biblioteki Narodowej oprogramowanie komputerowe, tzw. MAK. W ubiegłym roku byliśmy trzykrotnie beneficjentem Fundacji im. Urbańczyka (komputery dla bibliotek oraz nagrody na Święto Fasoli). W ramach działania 4.3. programu SAPARD jeszcze pod koniec ubiegłego roku został złożony wniosek na kapitalny remont „Zielonej świetlicy”. Również zostały złożone wnioski do Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego, m.in. na odkupienie i remont muzeum „Pod Wagą”. W chwili gdy rozmawiamy składam wniosek do projektu "Ikonka" na zestawy komputerowe do czytelnicy bibliotecznej w ratuszu.

G.W.: Wspomniana przez Pana mapa była już prezentowana na naszych łamach. Jednakże w przedstawionym niedawno raporcie Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego wynika, iż największą bolączką naszego województwa jest właśnie bardzo złe oznakowanie atrakcji turystycznych? Jak to wygląda w naszej gminie?

K.D.: To nie jest raport MARR S.A. lecz Małopolskiej Organizacji Turystycznej. Cały problem polega na tym, że u nas wszystko jest odwrócone do góry nogami. Według Polskiej Organizacji Turystycznej struktura terenowa POT powinna wyglądać w ten sposób, że najpierw powinny zostać powołane lokalne organizacje turystyczne a dopiero potem regionalne. Tymczasem powołano MOT i tyle. W układzie lokalnym natomiast turystyką zajmują się wszyscy i nikt. Efekt to totalny bałagan a zamiast informacji, dezinformacja.

G.W.: Zgadzam się że w tej dziedzinie panuje wielki bałagan.. Nawet sam zostałem wprowadzony w błąd. Ale wróćmy do poprzedniego pytania.

K.D.: My tu w RCTiDK jesteśmy od tego, aby zinwentaryzować, opisać i zaproponować rozwiązania służące wizerunkowi turystycznemu gminy i to robimy. Opracowaliśmy przebieg szlaków rowerowych przez gminę, prowadzimy informację K.A.D.:. My tu w RCTiDK jesteśmy od tego, aby zinwentaryzować, opisać i zaproponować rozwiązania służące wizerunkowi turystycznemu gminy i to robimy. Opracowaliśmy przebieg szlaków rowerowych przez gminę, prowadzimy informację turystyczną, udostępniamy wykonawcom oznakowania naszą wiedzę na temat atrakcji turystycznych a jak potrzeba również zasoby ikonograficzne temu służące. Redagujemy i wydajemy informatory, zajmujemy się promocją medialną gminy. To są nasze zadania. Oznakowanie turystyczne powinno leżeć w gestii lokalnej organizacji turystycznej, ale jej zwyczajnie nie ma. Co to za oznakowanie turystyczne, gdy Urząd Marszałkowski postawi swoje tablice, Starostwo swoje a Gmina swoje? Nigdzie, gdzie poważnie traktuje się turystykę tak się nie robi. U nas niestety niemałe pieniądze wyrzucane są w błoto.

G.W.: Co Pana instytucja zrobiła aby poprawić tą sytuację?

K.D.: Na to pytanie odpowiem jednym z wpisów do naszej księgi pamiątkowej turysty z zachodniej Polski a konkretnie z Wrocławia: „Piękne miasto Zakliczyn zauroczyło mnie. Jestem pod wrażeniem. Wysoko oceniam pracę i zaangażowanie pracowników oraz Dyrektora Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego. Pomimo pierwszego mego pobytu w tym mieście myślę że będę tu powracał częściej”. Takich podziękowań jest więcej z różnych stron Polski, a to chyba najlepsza odpowiedź na to co moja instytucja zrobiła aby poprawić wizerunek turystyczny gminy.

G.W.: W skład kierowanej przez Pana instytucji wchodzi Biblioteka Publiczna i Zbiory Regionalne. Jak w minionym roku wyglądał poziom czytelnictwa?

K.A.D.: Jeszcze nie mam zestawienia naszej biblioteki w statystyce powiatowej. Ta statystyka odzwierciedla pozycję w regionie. Z roboczych informacji wiadomo mi, że w samym →

Zakładnicze poziom wypożyczeń został utrzymany, natomiast wyraźnie wzrósł we wszystkich filiach. W ubiegłym roku zakupiliśmy nowych książek za kwotę 7 tysięcy złotych (o 2 tysiące więcej niż w poprzednim roku), czasopism za 3,5 tysiąca złotych. Biblioteka wzbogaciła się o dwa kolejne komputery. Trwa wprowadzanie zbiorów do programu MAK. Generalnie od 2000 roku w statystykach powiatowych pozycja naszej biblioteki systematycznie rośnie. Przykładem na to, że jest to nowoczesna i zauważalna placówka jest fakt iż jej kierownik Grażyna Pyrek została uhonorowana nagrodą Starosty „Grosz ziemski”.

G.W.: Od nowego roku RCTIDK przejęło w swoją opiekę halę sportową przy stadionie LKS Dunajec Zakliczyn. Jakie zmiany organizacyjne nastąpiły po tym przejściu? Czy ma Pan już jakiś pomysł na działalność sportową?

K.D.: Ładnie napisane: przejęło w opiekę... Właśnie tak to należy rozumieć: przejęliśmy w opiekę nie tylko halę ale i cały kompleks sportowy LKS „Dunajec” Zakliczyn. Sprawa jednak jest bardziej prozaiczna niż to się może wydawać. Otóż polski parlament i rząd tyle tworzy nowych urzędów prawnych, że czasami zapomina jasno określić ich formę wykonawczą. Jak wiadomo jednym z takich norm prawnych jest ustawa „O pożytku publicznym”. Przepraszam czytelników że użyję tu skrótu myślowego, ale LKS żeby sprostać wymogom jakie ta ustawa przewiduje musi na dziś uzbroić się w księgową, kogoś kto zajmie się na bieżąco biurokacją, itp. itd. Stąd pomysł właściciela kompleksu (jest nim Gmina) aby ten majątek przekazać w użyczenie RCTiDK. Ja niezwłocznie przygotowałem z kolei umowę która pozwoli korzystać z tych obiektów tym którzy sporo pracy i serca włożyli aby ten kompleks tak wyglądał, czyli działaczom sportowym Dunajca. Ponieważ w sprawie przejścia przez RCTiDK hali namnożyło się wiele fantastycznych mitów, proszę przyjąć informację, że sprawę ku zadowoleniu wszystkich załatwiliśmy 16 stycznia podczas zebrania sprawozdawczo-programowe LKS „Dunajec”. Teraz jest kwestia podpisania porozumienia Ratusz-LKS w formie takiej, o której mówiłem podczas zebrania, co z kolei zostało przyjęte bardzo ciepło przez sportowców.

Z tego co wiem, hala sportowa ma już obecnie duże obłożenie. Trenują tam drużyny nie tylko Dunajca, ale i pozostałych trzech klubów z gminy. Odbывают się tam też zajęcia młodzieży szkolnej. Niemniej jednak jako dysponent przekazanego mi mienia gminy powierzyłem Krzysztofowi Chmielowskiemu obowiązki związane z koordynacją działań na linii Ratusz - LKS Dunajec. Uważam iż Chmielowski jako radny zakliczyński zrobi wszystko, aby ta współpraca układała się jak najpomyślniej. Liczę też na inny pożytek, a mianowicie taki że w Głóscielu zacznie ukazywać się więcej relacji z imprez piłkarskich. Sam kiedyś grałem a obecnie jestem zagorzałym kibicem piłki nożnej. Co do ostatniej części pytania, to uważam że byłoby nietaktem wobec działaczy sportowych i sportowców, abym wymądrzał się na temat pomysłu na działalność sportową. Natomiast mam nadzieję, że wspólnie uda nam się zorganizować jakieś imprezy o charakterze rekreacyjnym. Bardzo na przykład zazdroszczę niektórym miastom organizującym halową ligę piłkarską.

G.W.: W poprzednim roku RCTIDK przejęło w opiekę „Zieloną Świątlicę”. Czy w najbliższym czasie planowane są jakieś imprezy w tym miejscu?

K.D.: Jak Pan sam widzi zapanowała moda na przekazywanie nam, co przekazać się da. Teraz na poważnie. Ogromnie cenię sobie zaufanie Zakliczyńian, którzy najpierw na posiedzeniu Rady Sołeckiej a później na zebraniu opowiedzieli się za tym aby przekazać RCTiDK Zieloną Świątlicę. Z tym że jedno to zaufanie, a drugie to stan Zielonki. Każdy kto w ostatnich latach tam był, wie że obiekt nie tylko nie nadaje się do urzędowania jakichkolwiek imprez, ale wymaga natychmiastowych prac remontowych. Zieloną świątlicę przekazano nam na trzy lata w ubiegłym roku. Z 10 tysięcy które z budżetu RCTiDK przeznaczyłem na ten obiekt Warsztaty Szkolne ZSP im. Piłsudskiego wykonały 88 metrów

bieżących nowego ogrodzenia oraz bramę wjazdową i bramkę za kwotę nieco ponad 8,5 tysiąca. Za pozostałe pieniądze zakupiłem kosę spalinową aby nie rosły tam chwasty. Jak już wyżej wspominałem, jeszcze pod koniec ubiegłego roku wspólnie z Wydziałem Inwestycji UG napisaliśmy wniosek do programu SAPARD na kwotę 105 tysięcy (50% może być zrefinansowane). Jest też stosowna uchwała Rady Gminy na współpartycypację tego remontu. Pozostaje tylko niecierpliwie czekać na pomyślny finał tych zabiegów. Jeśli tak będzie, to Zakliczyn za jakiś rok będzie dysponował funkcjonalnym parkiem wypoczynku i rekreacji z wyremontowaną muszlą i nowoczesnym placem zabaw dla dzieci. Wtedy dopiero można myśleć o organizacji tam imprez.

G.W.: Nasza gmina to nie tylko sam Zakliczyn. Od nowego roku Faliszowice na powrót stały się Faliszewicami. To też Pana osobisty sukces?

K.D.: Jest takie powiedzenie że porażki bywają sierotami, a sukces ma wielu ojców. W tym przypadku rzeczywiście na sukces złożyły się starania wielu osób. Bez przesady powiem że w tą całą batalię z centralną biurokacją zaangażowała się większość mieszkańców Faliszewic. Byli i owszem liderzy tego przedsięwzięcia oraz tacy którzy nas wspierali. Wśród pierwszych wymienię Tadka Świerczka - sołtysa, Kazię Skwarło (wykopała nieosiągalne a bardzo potrzebne dokumenty) całą OSP która nigdy nie zdjęła z Domu Strażaka napisu „... w Faliszewicach”, tamtejsze KGW oraz Radę Sołecką. Wśród drugich wymienię ks. prałata Michała Kapturkiewicza oraz proboszcza Wiesława Kulkę oraz władze samorządowe gminy i powiatu. Mieliśmy fantastyczne wsparcie, również o czym mało kto wie ze środowisk naukowych Krakowa. Ja w tym pojedynku Dawida z Goliatem odpowiadałem za promocję medialną. Faliszewice pokazały że nie ma rzeczy niemożliwych a przy okazji zdobyły największą popularność w całej swojej dotychczasowej historii. Miło jest mieć w tym swój skromny udział.

G.W. Powoli zbliżamy się do końca naszego wywiadu. Co mogłoby Pan jeszcze powiedzieć czytelnikom "Zakliczyn.com"?

K.D.: Przede wszystkim chciałbym czytelnikom „Zakliczyn.com” życzyć wszystkiego najlepszego w nowym 2004 roku. Tym którzy tu mieszkają, aby mieli powody do dumy że są mieszkańcami Ziemi Zakliczyńskiej. Tym, którzy stąd pochodzą a wyjechali, często aż na drugi kraniec świata, aby pamiętali o swoich korzeniach i dobrze mówili o swojej Małej Ojczyźnie. Tym, którzy wirtualnie znają Zakliczyn i okolice, aby tutaj przyjechali i zasmakowali tego unikalnego, zakliczyńskiego klimatu.

G.W.: Serdecznie dziękuję za udzielone odpowiedzi.

K.D.: Od ukazania się pierwszego numeru wirtualnego miesięcznika „Zakliczyn.com” śledzę waszą działalność i jestem pod wrażeniem. To jest profesjonalna robota i szczerze gratuluję siłę napędowej tego produktu, obu panom: Grzegorzowi Witkowi i Andrzejowi Szczepańskiemu. Życzę Wam wytrwałości i nieustającej wenny twórczej.

Metryczka osobowa:

Nazwisko: Dudzik

Imię: Kazimierz

Ksywa: Ojciec dyrektor

Wzrost: 176 cm

Wiek: 42 lata

Oczy: zielone

Znaki szczególne: brak

Waga: spada

Znak zodiaku: strzelec

Stan cywilny: żonaty

Zawód wykonywany: pracownik administracji samorządowej

Miejsce pracy: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa

Miejsce pracy: Kulturowego w Zakliczynie

Wykształcenie: średnie

Hobby: podróże, brydż, historia okolicy, sztuka retoryki

Internetowe Forum

www.Zakliczyn.com

Po małej przerwie wracamy do tradycyjnej prezentacji najciekawszych wypowiedzi zamieszczonych na internetowym forum „Niezależnego Zakliczyńskiego Serwisu Internetowego - Zakliczyn.com”.

Od ostatniej naszej publikacji forum przeszło małą modyfikację oraz kilkunastogodzinną nocną awarię. Mamy nadzieję, że nie przeszkodziło to Wam w dyskusji.

W grudniu dominowała tematyka świąteczno-noworoczna. Pojawiły się życzenia. Wśród tych tematów zaciekały nas:

Jagielonka mogła by być zaj..... dyskoteką

Diablica:

Jagielonka to nawet fajna dyskoteka w Zakliczynie dobra muza leci ludzie są spoko chodź trafiają się niekiedy smutasy ale ogólnie jest OK.

Powiem tak kolor Jagielonki na zewnątrz jest obleśny nie ma tam dobrej wentylacji śmierdzi za bardzo papierosami nie powinno tam być dzieci za dużo ich tam jest no i jak na taką dyskotekę to wstęp 7 zł!to w ENERGY jest za 5 zł a różnica jest ogromna Jagielonka?!- za niedługo ta dyskoteka zmieni się w ...

Joker:

W co?

Niestety w tym momencie rozmowa urwała się. Nie wiemy czy powodem tego była awaria forum czy też coś innego. Jeśli „Diablica” to ktoś z Was drodzy czytelnicy to prosimy o dalszą dyskusję na ten temat.

UWAGA !!!

Poglady prezentowane na lamach kolumny Forum nie zawsze sa zgodne ze zdaniem redakcji.

UWAGA !!!

Nadeslane do redakcji

Dzień dobry !!!

Gratuluje Wam pomyslu stworzenia takiego zina. (...) Będe się Wam przyglądała w kolejnych wydaniach. Aby Was wspomóc w wiecznej walce z pustymi kartkami ☺ podsyłam krótki tekst o bezdomnych psach. Niestety nie mam żadnej psiej fotki ☹. Liczę na Waszą inwencję ☺ Jeśli Wam się spodoba to możecie opublikować. Pozdrawiam.

Magda

Bezpańskie psy



Fot. archiwum zakliczyn.com

W Zakliczynie mam swoją rodzinę, którą staram się odwiedzić każdego lata. Widzę jak z roku na rok pięknieje rynek i w ogóle wszystko. Niestety w tej beczce miodu jest i łyżka dziegiu ☹

Kiedy byłam u Was w ostatnie święta bezpańskie psy lub te mające nieodpowiedzialnych właścicieli stały się dla mnie powodem samych zmartwień ☹ Przez jednego takiego „burka” o mały włos nie trafiłam do szpitala. Moje ubranie miało mniej szczęścia – zostało poszarpane na kawałki. ☹

Nie wydaje mi się, aby większość z tych czworonogów swobodnie biegających po terenie gminy nie posiadały właścicieli. Jeśli jednak tak jest to są to osoby zapominalskie i dalece nieodpowiedzialne za los swoich czworonogów, które swobodnie spacerując mogą stać się postrachem ulicy, a każdy najmniejszy (jak „mój” burek) i najsympatyczniejszy psiak może być roznosicielem najróżniejszych chorób, ze wścieklizną na czele. Biegające swobodnie watachy psów (widziałam je w Zakliczynie) niszczą nie tylko zielen, ale „skutecznie” przetrzebują zwierzęta gospodarskie. Dlatego w tym miejscu jako osoba odwiedzająca te tereny dość często proszę wszystkich właścicieli, aby nie wypuszczali psów na ulicę, zwrócili uwagę sąsiadowi, gdy tak postępuje. Czy nie lepiej jest dać psiakowi choć trochę ciepłego jedzenia niż wypuszczać głodnego, aby sobie sam coś znalazł? Z tego co się orientuję to psy powinny przebywać na posesjach, zabezpieczonych tak, aby nie miały możliwości wydostania się na ulicę i nie stanowiły zagrożenia bezpieczeństwa szczególnie dla dzieci. Poniżej podaję wyszperane gdzieś w Sieci zasady jakie powinny być przestrzegane przez właścicieli zwierząt:

- Zachowanie środków ostrożności zapewniających ochronę przez zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi ze strony zwierząt,
- Zapewnienie stałego i skutecznego nadzoru nad zwierzętami,
- Niedopuszczenie do zakłócania ciszy i spokoju przez zwierzęta domowe
- Przestrzeganie obowiązków określonych w przepisach np. obowiązkowe szczepienia przeciwko wściekliznie,
- Wykonanie takich ogrodzeń posesji, które uniemożliwiłyby samowolne wydostanie się zwierząt, np. psów na zewnątrz czym stworzyłyby zagrożenie osobom trzecim
- Posesje, gdzie przebywają psy ras mogących stworzyć zagrożenie lub psy agresywne winny być opatrzone czytelną tabliczką z informacją „Uwaga Pies”.

Najważniejsze zmiany w polskim prawie wchodzące od nowego roku

Nowy rok - nowe prawo

Kiedy zabawa sylwestrowa dobiegała do swego apogeum wszyscy z radością witaliśmy Nowy Rok. W tym czasie nikt z nas nie zastanawiał się, że od tych kilku chwil często znajdujemy się w zasięgu działania nowego prawa.

Od pierwszego dnia 2004 roku weszło w życie wiele różnych ustaw. Wśród nich znalazła się m.in. nowelizacja kodeksu pracy, którego nowe zapisy prezentujemy poniżej.

Kodeks pracy

Od 1 stycznia 2004 r. obowiązują zmiany w prawie pracy:

1) Rozszerzono treść umowy o pracę - oprócz dotychczasowych elementów musi również wskazywać datę zawarcia i strony umowy oraz określać wymiar czasu pracy oraz składniki wynagrodzenia; terminie 7 dni od jej zawarcia pracodawca powinien poinformować pracownika o dobowej i tygodniowej normie czasu pracy, częstotliwości wypłaty pensji, urlopie wypoczynkowym, długości wypowiedzenia; umowa ma być zawarta na piśmie lub najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy pracodawca musi potwierdzić na piśmie warunki i rodzaj umowy

2) Całkowicie zmodyfikowano zapisy dotyczące czasu pracy:

a..ustalono, że pracownik nie powinien pracować dłużej niż przeciętnie 48 godzin na tydzień.

b..zagwarantowano co najmniej 11 godzinny nieprzerwany odpoczynek dobowy od pracy i minimum 35 godzinny - tygodniowy.

c. wprowadzone dwa nowe systemy czasu pracy: skrócony tydzień pracy i praca weekendowa.

d. pracujący w nocy, wykonujący jednocześnie prace szczególnie niebezpieczne czy związane z dużym wysiłkiem fizycznym lub umysłowym, nie mogą pracować dłużej niż 8 godzin na dobę.

e. określono technikę obliczania nominalnego czasu pracy na podstawie normy średniotygodniowej, a przy pracach w ruchu ciągłym - normy dobowej.

3) Zakaz dyskryminacji w stosunkach pracy rozszerzono o takie kryteria jak: pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, zatrudnienia na czas określony czy nieokreślony lub na pełnym lub niepełnym etacie; Pracownik wobec którego pracodawca naruszył zasadę równego traktowania ma prawo do odszkodowania w wysokości przynajmniej minimalnego wynagrodzenia.

4) Wprowadzono wyraźny zakaz molestowania seksualnego

5) Nowy przepis dotyczący mobbingu zobowiązuje pracodawcę do zwalczania działań skierowanych przeciw pracownikowi polegających na długotrwałym, uporczywym nękanii lub zastraszaniu, jego poniżaniu, ośmieszaniu, izolowaniu lub eliminowaniu z zespołu.

6) Przywrócono płatny pierwszy dzień zwolnienia lekarskiego trwającego do 6 dni - w ramach 33 dni choroby pracownika finansowanej przez zakład pracy.

7) Zmodyfikowano przepisy dotyczące urlopów wypoczynkowych:

a. pierwszy urlop dla rozpoczynających pracę przysługuje z upływem miesiąca zatrudnienia – w wysokości 1/12 wymiaru rocznego. Zatrudnionym krócej niż 10 lat należy się 20 dni urlopu, a co najmniej 10 lat - 26 dni.

b.. do stażu, od którego należy prawo i wymiar urlopu, wlicza się niezakończone zatrudnienie, ale tylko w części przypadającej przez rozpoczęciem kolejnej pracy.

c.. ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypłaca się tylko w razie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy.

8) Ubiegający się o dodatkowy urlop wychowawczy na dziecko wymagające stałej opieki muszą przedstawić orzeczenia powiatowego lub wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności

9) Umowę o pracę w zastępstwie pracownika nieobecnego z przyczyn usprawiedliwionych zawsze można rozwiązać za trzydniowym wypowiedzeniem liczonym w dniach roboczych.

(Opracowano na podstawie materiałów zawartych w: Rzeczpospolita 22.12.2003,)

Zainteresowanym tematyką zmian w prawie polecamy następujące witryny internetowe:

<http://www.sejm.gov.pl> – strona internetowa Sejmu najważniejsze miejsce w którym tworzy się prawo.

<http://www.e-prawnik.pl> – prawniczy serwis informacyjny

<http://www.rzeczpospolita.pl> – dziennik z bardzo bogatym działem prawniczym.

<http://www.infor.pl> – portal internetowy zajmujący się szeroko rozumianą tematyką prawną

Własny samochód

Od 1 stycznia 2004r. zniknął przepis pozwalający na ryczałtowy zwrot kosztów używania własnego samochodu przez pracownika w celach służbowych czyli tak zwana "kilometrówka". Pozostaje możliwość rozliczenia jazd własnym samochodem w celach służbowych udokumentowanych ewidencją przejazdów lub skorzystanie (troszkę kontrowersyjne) z przepisów zwalniających z podatku ekwiwalenty pieniężne za używane przez pracowników przy wykonywaniu pracy narzędzia, materiały lub sprzęt, stanowiące ich własność. Skarbowka może jednak kwestionować zaliczenie samochodu u jako narzędzia czy sprzętu, za używanie których pracownikowi należy się zwolniony z podatku ekwiwalent. W języku polskim pojęcie "sprzęt" oznacza "przedmiot użytkowy" - samochód zatem spełnia to kryterium, ale jak wiadomo urzędy skarbowe w tym kraju z trudem się posługują językiem polskim. (as)

Płatniku męcz się sam ☹

W związku z ukazaniem się nowej wersji Płatnika (6.01.001) ZUS ogłosił w komunikacie m.in:

"Z uwagi na zbyt krótki okres wdrożenia nowej wersji programu płatnicy mogą składać dokumenty rozliczeniowe za grudzień 2003 r. przygotowane w poprzedniej wersji programu PŁATNIK, tj.: 5.01.001 lub 5.01.001A. W okresie przejściowym - do 31.01.2004 r. płatnicy mogą przekazywać dokumenty ubezpieczeniowe przygotowane w jednej z dwóch wersji programu PŁATNIK tj.: 5.01.001, 5.01.001A i 6.01.001. Nowa wersja programu będzie obowiązywała płatników składek od 1.02.2004 r."

I to jest ciekawostka ponieważ formularz ZUS IWA (o którym poniżej) znajduje się akurat w wersji 6.01.001 Płatnika.

Jednym zdaniem: do 31 stycznia 2004 należy wypełnić i wysłać nowy druk ZUS-owski znajdujący się w wersji Płatnika obowiązującej po tym terminie. Kabaret, ale nie pierwszy to spektakl, nie ostatni ;-)

Oczywiście możecie podarować sobie ściąganie nowej wersji Płatnika przez Internet. Po pierwsze trzeba ciągnąć tzw. "setup" czyli 80MB (według informatyków ZUS zubożona wersja "instalki" to kicha, która zawiera bezużyteczne 20MB ;-)) a po drugie: na dzień dzisiejszy jest to zadanie niewykonalne, bo serwery ZUS-u nie są w stanie nas obsłużyć nawet na łączach SDI. (as)

PIT-owanie czas zacząć

Mimo że termin dla rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych upływa dopiero 30 kwietnia, już dziś warto pomyśleć o złożeniu zeznania.

Dotyczy to zwłaszcza sytuacji kiedy należy się nam zwrot nadpłaty. Wcześniejsze rozliczenie podatku w tym roku ułatwia fakt, że pracodawcy zobowiązani są do przekazania pracownikom PIT-11 do końca stycznia.

W tym roku rozliczenia mogą być nieco bardziej skomplikowane ponieważ prawie wszyscy podatnicy starali się skorzystać z likwidowanych od 1 stycznia 2004 r. ulg.

Największe polskie portale internetowe uruchomiły już specjalne serwisy tematyczne zawierające dokładne informacje na temat rozliczeń z fiskusem. Za ich pomocą można wypełnić odpowiednią dla nas deklarację. Całość uzupełniają różnego rodzaju porady jak wykorzystać przysługujące nam ulgi oraz jakie dokumenty musimy posiadać, aby być zgodnym z literą prawa. (g.w.)

Uwaga: nowy druk zusowski do wypełnienia!

Informację o danych do ustalenia składki na ubezpieczenie wypadkowe ZUS IWA za dany rok kalendarzowy zobowiązani są przekazywać płatnicy, którzy spełniają łącznie następujące warunki:

- byli zgłoszeni nieprzerwanie w ZUS jako płatnicy składek na ubezpieczenie wypadkowe od dnia 1 stycznia do 31 grudnia roku, za który składana jest informacja i co najmniej jeden dzień w styczniu następnego roku,

- w roku, za który składana jest informacja, zgłaszali do ubezpieczenia wypadkowego co najmniej 10 ubezpieczonych.

Informację ZUS IWA płatnik składek przekazuje do dnia 31 stycznia danego roku za poprzedni rok kalendarzowy, tj.:

a.. do 31 stycznia 2004 r. - za rok 2003
ZUS udostępnił poradnik dla tych płatników na stronie:

http://www.zus.pl/ref_99/reforma.htm (as)

Niekonstytucyjny NFZ

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 stycznia 2004 r. (sygn. akt K 14/03) orzekł o niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej art. 36 ust. 1 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia

(Dz.U. Nr 45, poz. 391 z późn.zm.) w związku z przepisami tej ustawy dotyczącymi organizacji i zasad działania NFZ (rozdz. 1 i 4), zasad zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych i organizacji udzielania świadczeń zdrowotnych (rozdz. 5, 6, 7 i 8), gospodarki finansowej (rozdz. 9), zasad nadzoru i kontroli wykonywania zadań NFZ. Wskazane przepisy ustawy tracą moc 31 grudnia 2004 r. Wyrok został opublikowany w Dzienniku Ustaw Nr 5, poz. 37. (g.w.)

NFZ ciąg dalszy

Tylko do końca roku 2004 obowiązywać będzie Ustawa z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia . Tymczasem, zgodnie z art. 199 ustawy od 01.01.2004 składka na ubezpieczenie zdrowotne rośnie do 8,25% podstawy (od podatku nadal odliczamy faktycznie zapłaconą składkę składkę z limitem 7,75% podstawy). (as)

Wróblowice, 16 stycznia 2004.

Spotkanie

W Ośrodku Wsparcia Dziennego prowadzonym przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Bez Barier" miało miejsce spotkanie z zakliczyńską poetką Anną Szczepańską.

Było czytanie legend, opowieść o tym co to jest fantazja i jak napisać swoją własną bajkę. Wspólnie nauczyliśmy się nowej jasełkowej piosenki, ale najlepsza zabawa była w pełzaki. Jak wyglądały pełzaki zobaczycie na zdjęciu. A ja się zrobiło ciemno zapaliliśmy sztuczne ognie!

Chyba troszkę nam brakło czasu na wiersze... czyli poetka musi przyjść jeszcze raz ;-)))

(tekst i fot. - as)



ZAPROSZENIE

Jeśli chciałbyś przyłączyć się do nas, masz ciekawe pomysły, chciałbyś przygotowywać relacje z imprez, znasz ciekawe miejsca w gminie, jesteś artystą i chciałbyś opublikować tutaj swoje prace, chcesz zareklamować swoją firmę, przez co chcesz przyczynić się do promocji naszej gminy w Internecie - skontaktuj się z nami !!!

Oto nasz e-mail:

redakcja@zakliczyn.com



„(Nie)Bezpieczna gmina Zakliczyn”

Na tej stronie Magazynu Sieciowego „Zakliczyn.com” pragniemy Was drodzy czytelnicy zaprosić do dyskusji na temat bezpieczeństwa w naszej gminie. Chcemy tutaj wskazywać różne niebezpieczne miejsca, zastanawiać się nad rozwiązaniami danego problemu, podpowiadać różnym władzom jak i policji, co powinny, a czego nie robią. Dzisiejszy artykuł jest kolejną częścią z zaplanowanej na kilkanaście najbliższych numerów serii.

Ten odcinek naszego cyklu poświęcimy na omówienie kolejnych zagrożeń jakie czyhają na nas na zakliczyńskim rynku. Tym razem przedstawimy „nasze grzechy”.



Zabawa sylwestrowa na rynku.

Od kilku lat wzorem innych większych miast na zakliczyńskim rynku organizowana jest zabawa sylwestrowa.

Organizatorzy zapewniają oprawę muzyczną natomiast Wójt Gminy funduje szampana. Jest to dobra inicjatywa pozwalająca części z mieszkańców uczestniczenia w darmowej sylwestrowej imprezie.

Niestety sprawa bezpieczeństwa jej uczestników jest bardzo daleka od ideału. Mimo patroli policyjnych oraz apelów organizatorów szał noworocznej radości jest trudny do opanowania ☹

Odpalane tuż przed i przez kilkanaście minut po północy sztuczne ognie są prawdziwą bronią w rękach niedoświadczonych, nieodpowiedzialnych i często będących pod wpływem alkoholu osób.

Tylko w czasie tegorocznego sylwestra. Kilka źle odpalonych petard zamiast w powietrze powędrowała w kierunku zgromadzonych osób. Niektóre z nich trafiły też w scenę umieszczoną na rynku. Eksplodując wśród grupy zgromadzonych osób. Niestety z obawy o własne bezpieczeństwo nie mamy żadnej fotografii prezentującej tą „zabawę”.

Wiele zgromadzonych na rynku osób było przerażone taką sytuacją. Zamiast bawić się z niepokojem rozglądała się wokół siebie patrząc czy przypadkiem coś nie leci w ich kierunku. Tylko cudem obyło się bez żadnych nieszczęść.

Może w tym miejscu warto by się zastanowić nad reorganizacją tego święta? Czy lepiej jest czekać aż zdarzy się nieszczęście?

Oto nasza propozycja: Sylwester bez ognia sztucznych jest trudny do wyobrażenia dlatego też nie będziemy ich zakazywali. ☺

Proponujemy tylko, aby np. wydzielić strefę na rynku gdzie odpalane są petardy. Np. od północnej strony rynku (w okolicach studni). Wtedy zagrożenie będzie o wiele mniejsze, a osoby nie zainteresowane takim „pokazem” mogłyby się bez przeszkód bawić bez obawy o własne życie.

Naszą propozycję prześlemy organizatorom.



Przystanek autobusowy w Rynku

Od kilku lat kiedy prywatna firma w zamian za swoją reklamę wyremontowała przystanek autobusowy mieszczący się na zakliczyńskim rynku wiele osób było z tego zadowolonych. W zamian za ciągle powybijane szyby, zniszczone ławeczki miejsce to bardzo dużo zyskało na estetyce.

Niestety w ostatnim czasie różni wandalie za obiekt swoich niecných poczynań wybrali sobie mieszczący się przed nim rozkład jazdy. Metalowa tabliczka z zamieszczonym na niej rozkładem od czasu do czasu przybierała różne kształty. Gdy została wymieniona na nową zainteresowali się nią różnego rodzaju „pisarze” prezentując na niej swoje dzieła w większości zaczynające się na „k...” „ch...” „c...” „spie...” i temu podobne.

Po naszej jesiennej interwencji w firmie PKS Tarnów rozkład został odnowiony. Niestety tylko przez kilka dni był w nienaruszonym stanie. W okresie przedświątecznym został tak skutecznie zniszczony, iż odczytanie większości informacji było niemożliwe. Kursy autobusów kończyły się przy literze „J”.

Nie wiemy co jest powodem takiego wandalizmu? Chęć pokazania swoich możliwości? Zaimponowania?

Pewne jest tylko jedno, iż „dzięki” poczynaniom takich wandalii turyści oraz my mieszkańcy mamy wielki problem, jak skorzystać z autobusów (przecież nie wszyscy mają rozkład w głowie). Przez nich cierpi także wizerunek Zakliczyna jako turystycznej wizytówki Pogórza, gdzie nawet nie ma jednego porządnego rozkładu jazdy. ☹



Most na Wolance

W kilka dni po naszej publikacji oraz interwencji władz samorządowych na omawianym moście pojawiły się ekipy remontowe. Wymieniono najbardziej zniszczone elementy. Z pewnością na jakiś czas zażegna to niebezpieczeństwo. Mimo tego warto by już teraz zaplanować generalny remont tego obiektu. W nagrodę za tak szybką reakcję wreczamy ten oto mały puchar.

W naszych publikacjach pojawiają się takie oto znaki, których znaczenia chcemy Wam w tym miejscu wytłumaczyć:



bardzo niebezpieczne miejsca



na to trzeba uważać



te miejsca lepiej omijać



nasze grzechy



godne pochwały !!!

Inna strona Internetu

Polska Biblioteka Internetowa

www.pbi.edu.pl



Zasadniczym celem powołania PBI jest wyrównanie szans dostępu do różnorodnych publikacji wydanych dotychczas w języku polskim osobom pochodzącym z małych miast, wsi, czy innych regionów oddalonych od ośrodków akademickich i kulturalnych, gdzie komputer z łączem do Internetu może być jedyną szansą kontaktu ze zdobyciami literatury i kultury.

Wobec faktycznego braku dostępu do wielu pozycji, z uwagi na niewielkie zakupy biblioteczne oraz ogromny popyt na często pojedyncze egzemplarze, znaczenie powstania takiej biblioteki jest oczywiste.

Polska Biblioteka Internetowa jest jednym z filarów Programu Powszechnej Edukacji Informatycznej, który zakłada zwiększenie kreatywności uczniów oraz mobilizację do samokształcenia i samodzielnego korzystania ze źródeł we wszystkich grupach wiekowych. Istotnym aspektem działania PBI będzie także gromadzenie i przetwarzanie w odpowiednie formy użytkowe publikacji dla osób niewidomych, przy wykorzystaniu już istniejących stanowisk komputerowych w bibliotekach akademickich oraz założeniu konsekwentnego rozbudowywania ich sieci w całym kraju.

Polska Biblioteka Internetowa stanowić będzie podstawę dla tworzenia polskich zasobów edukacyjnych i kulturalnych Internetu, których brak stanowi jedną z zasadniczych barier rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Rzeczypospolitej.

Ogromnym walorem internetowego udostępniania zasobów bibliotecznych jest fakt, że dzięki PBI dostęp do bogatego polskiego dorobku literackiego i naukowego uzyskają także Polacy mieszkający za granicą oraz wszystkie inne osoby zainteresowane naszym krajem.

Polska Biblioteka Internetowa stanie się katalizatorem budowy i udostępniania polskich zasobów edukacyjnych i kulturalnych

Internetu. Pozwoli na skuteczniejsze wykorzystanie szkolnych pracowni internetowych w procesie dydaktycznym oraz samokształceniu dzieci i młodzieży.

Projekt utworzenia PBI jest jedną z form realizacji przez Polskę założeń europejskiego programu e-Content, a konkretnie jego obszaru dotyczącego stworzenia europejskich zbiorów danych cyfrowych w dziedzinie sztuki, dziedzictwa kultury, archiwów i bibliotek (Linia 1.2 e-Content).

Są to działania z zakresu usprawniania dostępu do informacji sektora publicznego i rozszerzania ich wykorzystania, wynikające także z ogólniejszego programu e-Europe, w ramach którego opracowano Plan Działania do roku 2005 zakładający, iż 20 różnych typów usług publicznych będzie powszechnie dostępnych przez Internet.

Wśród nich mieści się również tworzenie bibliotek internetowych. Powołanie Polskiej Biblioteki Internetowej, jako instytucji uprawnionej do udostępniania treści publikacji na polu eksploatacyjnym Internetu, zapewni także należyłą ochronę praw autorskich podmiotów uprawnionych zgodnie z przepisami obowiązującymi w RP oraz regulacjami UE, m.in. Dyrektywą 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego oraz Rady o harmonizacji określonych aspektów prawa autorskiego i praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

(opr. na podstawie materiałów zawartych na stronach Biblioteki <http://www.pbi.edu.pl/>)

Sprintem...

Przeglądarki internetowe A.D. 2003

Na rynku tym panuje niepodzielnie produkt Microsoftu – przeglądarka Internet Explorer. Ostatni rok to czas dalszego upowszechniania się najnowszej, szóstej wersji przeglądarki. IE 6.x została udostępniona na wiosnę 2001 r. Wiosną 2003 dorównała popularnością wersji poprzedniej. W ostatnich dniach minionego roku korzystało z niej 68 proc. Internautów odwiedzających polskie witryny, a z IE 5.x już tylko 26 proc.

A przez ostatni rok przeglądarkom alternatywnym wobec Internet Explorera. Udało się odebrać produktowi Microsoftu nieco ponad jeden proc. użytkowników: w styczniu 2003 z IE korzystało ponad 96 proc., obecnie 95 proc. Z ważniejszych wydarzeń roku trzeba wspomnieć udostępnienie w styczniu finalnego wydania Opery 7 (wersja beta pojawiła się w listopadzie 2002). Opera 7.x upowszechniła się błyskawicznie. W styczniu 2003 korzystało z niej 0,2 proc. internautów odwiedzających polskie witryny, w ciągu ubiegłego roku odsetek ten wzrósł dziesięciokrotnie - obecnie wynosi 2 proc.

Tempo rozpowszechniania się Mozilli 1.x nie jest tak szybkie, jednak i jej wciąż przybywa zwolenników. Na początku ubiegłego roku za jej pomocą przeglądało polskie zasoby 0,8 proc. internautów, u progu nowego roku jest ich 1,3 proc.

O sukcesie nie można natomiast mówić w przypadku niegdyśszego "pana na Internecie" i groźnego rywala IE - przeglądarki Netscape. Poziom wykorzystania najnowszej wersji nie zmienił się właściwie w ciągu ostatniego roku - wzrósł z 0,5 proc. do 0,6. Co więcej, rok ten przyniósł plotkę, że jest to ostatnia już wersja tej najstarszej z istniejących obecnie i najpopularniejszej niegdyś przeglądarki. Niestety, wszystko wskazuje na to, że plotka ta jest prawdziwa.

(Opracowano na podstawie materiałów zawartych na stronie internetowej <http://www.gemius.pl/>)

Podsumowanie wydarzeń związanych z internetem, obserwowanych przez pryzmat autora www.zakliczyn.com.

Jaki był 2003 rok w Internecie?

Początek nowego roku to nie tylko najlepsza chwila, aby czynić postanowienia i wprowadzać w życie zmiany, to również czas na podsumowanie roku ubiegłego. Nasz przegląd najważniejszych wydarzeń w polskim Internecie jest subiektywną syntezą minionych 12 miesięcy.

Na wstępie warto zauważyć, iż poprzedni rok w polskiej „części” internetu zaowocował kilkunastoma wydarzeniami. Powstało kilka unormowań prawnych rozwinęły się nowe technologie. Systematycznie zaczyna przybywać stałych użytkowników Sieci.

Była Interia jest własna domena

Kiedy na przełomie 2000/2001 roku zaistniał w Sieci „Niezależny Zakliczyński Serwis Internetowy” standardem było uruchamianie takich stron na darmowych kontach największych polskich portali. Z czasem ich możliwości stawały się coraz to mniejsze. Powodów było wiele, jednak najważniejszym była coraz to gorsza sytuacja finansowa tych firm. W końcu ich działania doprowadziły do takiego stanu, iż aby móc poprawnie funkcjonować trzeba było sobie poszukać rozwiązań komercyjnych. To co jeszcze kilka lat temu było niebotycznie drogie stało się o wiele przystępniejsze. Wybór z kilkunastu firm oferujących różne konta mógł zostać poprzedzony wielogodzinnymi testami i dokładną analizą wszystkich parametrów. Jeszcze kilka lat temu klient był zmuszony kupować przysłowiowego „kota w worku” teraz w czasach coraz to większej konkurencji firmy prześcigają się w ofertach. Nie ważne czy jest to wielki portal czy mała firma – wszyscy zabiegają o klienta. ☺

Wszechobecny spam

Ubiegły rok to masowy wysyp wszelkiej maści niechcianej poczty. Tylko główne konto naszego serwisu było „bombardowane” nawet kilkunastoma e-mailami dziennie. Gdyby nie odpowiednie filtry nie byłoby możliwe jego normalne funkcjonowanie. Dlatego też z radością powitaliśmy w marcu ubiegłego roku ustawę o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Na mocy której przesyłanie niezamówionej korespondencji handlowej stanowi czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Niestety egzekucja tego zapisu jest wręcz niemożliwa. Miejmy nadzieję, że w tym roku uda się coś z tym zrobić inaczej zaleją nas lawina niechcianych wiadomości o dietach cud, powiększaniu tego i owego i innych „extra” okazji. ☺

„BIP” – Braki Informacji Publicznej

Od 1 lipca 2003 roku wszystkie urzędy wymienione w ustawie miały uruchomić swoje internetowe Biuletyny Informacji Publicznej. Niestety nie wszędzie zostało to wykonane. Szerzej o BIP-ie piszemy w „temacie numeru” .

Jak to Janosik z Płatnikiem wojował

To wręcz symboliczny przykład walki Dawida z Goliatem. Wolne Oprogramowanie stało się coraz to bardziej popularne. Pod dachami naszych domów zagościły różne wersje Linuxa i oprogramowania pisanego pod ten system. Niestety mimo różnych akcji nie zagościł on w komputerach administracji państwowej zdominowanej przez produkty firmy Billa Gatesa. ☺ Czy ta sytuacja ulegnie zmianie w tym roku przekonamy się w już za 12 miesięcy.

Batalia o prawa autorskie w Internecie

Nazwy programów takich jak „Napster” „Kazaa” BitTorrent” „Imesh” i innych nie schodziły z ust obrońców praw autorskich.

Prowadzona przez międzynarodową organizację RIAA akcja zwalczania internetowych przestępców jest zakrojona na szeroką skalę. Pod koniec roku całą Polskę obiegła informacja o „pseudo-ankieterach” odwiedzających nasze domy i sprawdzających legalność naszego softu zgromadzonego na naszych komputerach.

Jako twórca Zakliczyn.com sam osobiście już wielokrotnie byłem zmuszony walczyć o swoje prawa. Niestety piractwo treści jak i wszelkiego typu plagiaty stały się obok spamu największą zgorą współczesnego Internetu. ☹

Szaleństwo komunikatorów Internetowych

Ubiegły rok to ekspansja ICQ-podobnych programów do komunikacji bezpośredniej. Poza wiodącą dwójką: „Gadu-Gadu” oraz „Tlen”-em w trakcie poprzedniego roku powstało kilkanaście innych im podobnych programów. Natomiast oba główne programy zostały „przetłumaczone” na inne systemy operacyjne np. Linuxa. ☺

Nowy regulamin TPSA

Końcówka roku to nowy regulamin usługi SDI (pisaliśmy o nim w poprzednich wydaniach „Zakliczyn.com”) zabraniający tworzenia sieci lokalnych opartych o tą usługę. Minęło kilka miesięcy i jak na razie wszystkie sieci „nielegalnie” działające na terenie naszej gminy nie zostały zlikwidowane. Coż jak dotychczas jest to jedyna najtańsza metoda dostępu do Sieci. W większych miastach oferowane są owie iele nowocześniejsze technologie dostępowe. Niestety jak na razie nasze łącze ze światem nie będzie większe... ☹

VAT na dostęp w Polsce

We wrześniu ogłoszono, że Ministerstwo Finansów planuje podniesienie stawki VAT na usługi internetowe z 7% do 22%. Jeśli ta decyzja będzie ostateczna już bardzo wysokie koszty dostępu do Sieci wzrosną o kolejne 15%. ☹

Pod czym by się tu podpisać?

W lutym w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia premierowi Leszkowi Millerowi pierwszego w Polsce kwalifikowanego certyfikatu klucza publicznego. Jak podał PAP w lutym: "Premier Leszek Miller podpisał pierwszy w Polsce dokument za pomocą podpisu elektronicznego. Jest to pismo skierowane do Marszałka Sejmu Marka Borowskiego".

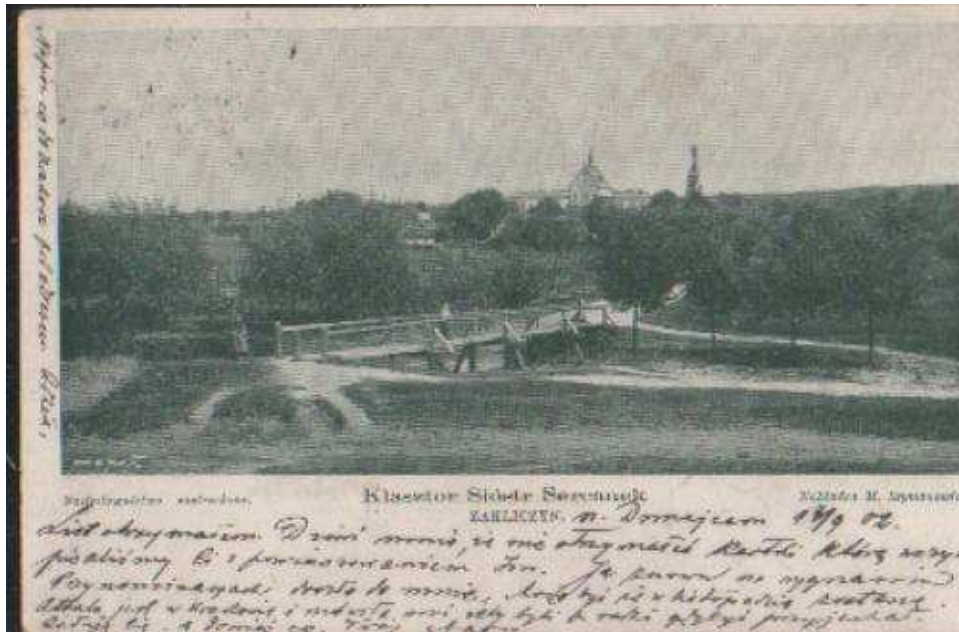
Niestety na tym zakończyła się obecna „kariera” podpisu elektronicznego. Jego rozwój nie będzie aż tak szybki jaki być powinien. A wszystko to za sprawą kulejącej administracji państwowej, która dotąd choć w części nie wykorzystuje jego możliwości. Najczęściej z podpisu elektronicznego korzystamy przy różnego rodzaju operacjach prowadzonych za pośrednictwem bankowości internetowej. ☺

A.D.2004

Tak oto w największym skrócie prezentuje się ubiegły rok w „polskim” Internecie. Było w nim wiele pozytywnych wydarzeń. Niektóre z zapowiedzi zostały odłożone na później. Może będą miały swoją szansę w tym roku? Czy tak będzie okaże się już za 12 miesięcy.

Tymczasem my Internauci zaczniemy coraz lepiej i więcej (o ile nam wystarczy pieniędzy ☺) korzystać z Sieci i współtworzyć jej oblicze A.D. 2004. (g.w.)

„Zakliczyn na starych fotografiach” cz.III



Widok na klasztor w Kończyskach (w głębi). Na pierwszym planie kładka dla pieszych nad Palaśnianką. Po prawej stronie zdjęcia przejazd przez rzekę. Zdjęcie zostało wykonane przez M.Szymanowicza prawdopodobnie w 1903r.



Rynek w Zakliczynie. Na fotografii po lewo widok na Gmach Sądowy w Zakliczynie (obecnie sklepy). Na fotografii po prawo Szkoła przy Rynku. Fotografię wykonał M.Szymanowicz w 1902 roku.

Ocalmy od zapomnienia

różne materialne dowody dotyczące naszej zakliczyńskiej historii. Wyciśniemy z szaf stare zdjęcia, szkice, pocztówki, ręcznie zapisane wspomnienia i inne materiały mówiące o życiu pokoleń, które już odeszły. Na pewno wśród tych wspomnień znajdzie się kolejny kronikarz podobny do Jędrzeja Mytnika z Filipowic. Nie pozwólmy, aby ta nasza wspólna historia, może nie aż tak ważna, ale dokumentująca zmiany wokół nas nie zginęła. Ze swojej strony możemy zaoferować prezentację tych materiałów, jak i ich cyfrową obróbkę. Wszystkich zainteresowanych proszę o kontakt z adresem: redakcja@zakliczyn.com.



Tomek Libera będzie grał w Gorlicach !!!



Tak prezentuje się stadion w Gorlicach – fot. pochodzi z nieoficjalnej strony klubu

W trakcie przygotowań do rundy wiosennej doszedł do skutku transfer zapowiadany w opublikowanym w poprzednim numerze wywiadzie z trenerem zakliczyńskiej jedenastki - Mariuszem Lasotą. Tomasz Libera odszedł z Zakliczyna do klubu z wyższej ligi. Od nowego sezonu ten utalentowany zakliczyński bramkarz będzie bronił barw czwartoligowego Glinika/Karpatii Gorlice.

Nowa drużyna w rundzie jesiennej sprawowała się średnio. Po zakończeniu rozgrywek zajmuje 13 miejsce na 18 drużyn. Jej dorobek punktowy jest następujący: 20 punktów, 6 zwycięstw, 2 remisy, 10 przegranych. Stosunek bramkowy jest następujący: 16 strzelonych do 22 straconych bramek.

Szansą dla Tomasza na częste występy w podstawowym składzie jest praktyczny brak bramkarza w tej drużynie.

Jak wynika z informacji zamieszczonej na stronie internetowej tego klubu: "Pozyskanie (...) wydaje się być o tyle cenne, że na dzisiaj GKS pozostał, praktycznie rzecz biorąc, bez bramkarzy. U G.Waląga odezwały się zadawnione dolegliwości zdrowotne i nie wiadomo, czy będzie mógł kontynuować sportową karierę, natomiast drugi z bramkarzy został wytransferowany do Cracovii.

W tym miejscu redakcja „Zakliczyn.com” życzy Tomaszowi rozegrania kolejnych udanych spotkań z coraz to trudniejszymi przeciwnikami.

(opr.g.w.)

Od nowego roku kompleks sportowy LKS „Dunajec” Zakliczyn jest pod opieką RCTiDK

Stadionem oraz znajdującą się na jego terenie halą sportową należącą dotychczas do LKS Dunajec Zakliczyn będzie się opiekować Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie.

Kilka miesięcy temu obiekty zostały przekazane przez miejscowy samorząd klubowi sportowemu. Jednakże okazało się że od nowego roku stowarzyszenia kulturalne i sportowe nie mogą administrować majątkiem gminnym o znacznej wartości.

M.in. o tej sprawie rozmawialiśmy z dyrektorem RCTiDK – patrz wywiad w tym numerze ->str. 13



Na pierwszym planie boisko w głębi hala sportowa

GRUNWALD 15.07.1410



REGULAMIN ORGANIZACJI PRACY OPRACOWANY NA PODSTAWIE NOWEGO KODEKSU PRACY OBOWIĄZUJĄCY OD 1.01.2004

§ 1. UBIÓR

Radzimy ubierać się zgodnie z wynagrodzeniem, jeżeli pracownik jest widziany w butach za 1.500 zł i teczką za 5.000 zł pracodawca zakłada, że pracownikowi bardzo dobrze się powodzi i nie potrzebuje podwyżki.

§ 2. DNI CHOROBY

Pracodawca nie będzie dłużej tolerował zwolnienia lekarskiego jako dowodu choroby pracownika. Jeżeli pracownik jest w stanie iść do lekarza, jest też w stanie iść do pracy.

§ 3. OPERACJE CHIRURGICZNE

Operacje są zakazane. Jak długo pracownik pozostaje zatrudniony, pracodawca potrzebuje wszystkich jego organów. Pracownik nie powinien nic usuwać. Pracodawca zatrudnił pracownika nietkniętego. Usunięcie jakiegokolwiek organu będzie stanowiło naruszenie warunków umowy o pracę.

§ 4. DNI WOLNE

Każdy pracownik otrzyma od Pracodawcy 104 dni wolne od pracy rocznie. Dni te są nazywane sobota i niedziela.

§ 5. URLOP

Wszyscy pracownicy będą wykorzystywali swój urlop w tym samym czasie. Urlop jest udzielany na dni: 1 stycznia, 25 grudnia i 26 grudnia.

§ 6. ŚMIERĆ OSOBY BLISKIEJ

To nie jest przyczyna do opuszczenia stanowiska pracy. Pracownik nie może już nic zrobić dla zmarłego przyjaciela, osoby z rodziny lub współpracownika. Pracownik jest zobowiązany do dołożenia wszelkich starań, aby wszelkie sprawy związane ze śmiercią osoby bliskiej były załatwiane przez osoby niezatrudnione przez Pracodawcę. W rzadkich przypadkach, gdy pracownik jest zmuszony do uczestniczenia w takich sprawach, pogrzeb powinien się odbyć bardzo późnym popołudniem.

§ 7. ŚMIERĆ PRACOWNIKA

Pracodawca akceptuje ten fakt jako przyczynę opuszczenia stanowiska pracy. Jednakże wymagane jest przedłożenie stosownego oświadczenia, co najmniej na 2 tygodnie przed śmiercią pracownika i przeszkolenie przez pracownika osoby, która zastąpi pracownika.

§ 8. KORZYSTANIE Z UBIKACJI

Stanowczo zbyt dużo czasu pracownicy poświęcają na korzystanie z ubikacji. Od chwili wejścia niniejszego Regulaminu w życie, pracownicy będą korzystali z ubikacji w porządku alfabetycznym. Na przykład, wszyscy pracownicy, których nazwisko zaczyna się na literę A będą korzystali z ubikacji od 8 do 8:20, pracownicy, których nazwisko zaczyna się na literę B od 8:20 do 8:40 itd. Jeżeli pracownik nie jest w stanie skorzystać z ubikacji w wyznaczonym czasie, musi poczekać na swoją kolej do następnego dnia. W wyjątkowych wypadkach pracownicy mogą wymieniać się swoim wyznaczonym czasem z innymi pracownikami. W takim jednak wypadku, stosowne oświadczenie musi zostać podpisane przez Zwierzchników obu pracowników.

§ 9. PRZERWA OBIADOWA

Chudzi pracownicy mogą wykorzystać na przerwę obiadową pół godziny w celu najedzenia się w stopniu wystarczającym, aby wyglądać zdrowo. Pracownicy o normalnych rozmiarach mają 15 minut na przerwę obiadową w celu zjedzenia zbalansowanego posiłku utrzymującego ich normalne rozmiary. Grubi pracownicy mają 3,5 minuty na przerwę, które są wystarczające na wypicie Slim Fast i wzięcie pigułki odchudzającej. Pracodawca z przyjemnością zezwoli pracownikowi na pracę podczas przerwy obiadowej i wyjście z pracy wcześniej o tyle czasu, ile pracownikowi należy się na przerwę obiadową, pod warunkiem, że pracownik wykonał już absolutnie wszystkie swoje zadania na dany dzień.

Dziękujemy za lojalność wobec naszej firmy. Jesteśmy tu po to, aby dostarczyć pozytywnego doświadczenia w pracy. Życzymy miłej pracy.

Pozdrawiamy, Zarząd

NASTĘPNY NUMER

Magazynu Sieciowego „Zakliczyn.com” ukaże się w drugiej połowie Lutego 2004